

Tu zginęło pięcioro dzieci



W Bobrownikach Śląskich ustawiono pomnik upamiętniający tragedię sprzed 80 lat. Zginęło tu 5 dzieci, a szóste zostało dotkliwie okaleczone

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Mieszkańców Bobrownik Śląskich i Piekary Rudnych zaalarmował potężny huk. Miejsce, gdzie doszło do eksplozji, wskazała ciemno-szara chmura dymu, która unosiła się na horyzoncie. Ustalono, że doszło do wybuchu miny. Zginęło pięcioro dzieci. Po 80 latach od tego wydarzenia upamiętniono ofiary.

Czytaj – str. 3

Nie mamy uprzedzeń do obcokrajowców...

Rada powiatu nie zgadza się na przyjmowanie nielegalnych imigrantów. Podczas sesji radni powiedzieli „nie” tzw. paktowi migracyjnemu. Dostali oklaski od obecnych na sali przedstawicieli Klubu Gazety Polskiej.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Temat pojawia się w powiecie od kilku tygodni. Najpierw mieszkańców zelektryzowała informacja o planach utworzenia u nas ośrodka

dla imigrantów. W pewnym momencie pojawiła się nawet konkretna lokalizacja ośrodka – pałac w Łubiu (powiat zamierza go sprzedać). Samorząd dementował te informacje.

Na wtorkowej sesji rady powiatu klub PiS wniósł

pod obrady projekt uchwały w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec planów relokacji nielegalnych imigrantów. Jak mówili radni, mają nadzieję, że powiatu tarnogórskiego problem imigrantów nie dotknie.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

HANNA BACH Z TARNOWSKICH GÓR WŚRÓD WIELOKROTNYCH LAUREATÓW

► Minister Edukacji Barbara Nowacka uhonorowała najwybitniejszych uczniów województwa Śląskiego podczas uroczystej gali, która 30 kwietnia odbyła się w Pałacu Młodzieży w Katowicach. Wśród nagrodzonych znalazła się Hanna Bach z Tarnowskich Gór.

Czytaj – str. 3

CZY GRASUJE TU PODPALACZ?

► Mieszkańcy zgłosili, że pali się las. Kiedy strażacy ugasili pożar, dostali informację, że wybuchł kolejny.

Czytaj – str. 4

PRZEPROWADZKA TARNOGÓRSKIEJ SZAFY SPOŁECZNEJ

► Punkt Tarnogórskiej Szafy Społecznej przy ul. Opolskiej 21a, do którego można było przynosić rzeczy dla osób potrzebujących, jest już nieczynny.

Czytaj – str. 5

TO BYŁ POKAZ SIŁY – MÓWIĄ RADNI

► We wtorek, 29 kwietnia planowano głosować nad uchwałą o zamiarze likwidacji szkoły podstawowej w Potępie. Nic z tego nie wyszło, bo przeciwnicy tej opcji po prostu nie przyszli na sesję rady gminy w Krupskim Młynie. Nie było quorum i obrady ograniczyły się do ich otwarcia i zamknięcia.

Czytaj – str. 6

REFERENDUM W SPRAWIE REZERWATU PARK REPECKI?

► Trwa spór o ustanowienie rezerwatu Park Repecki w Tarnowskich Górach. Dziś ostra dyskusja przetoczyła się przez salę obrad Rady Miejskiej. Padła nawet propozycja zorganizowania referendum.

Czytaj – str. 7

JESTEM ZA ZMIANĄ PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIEJSKIEJ

► O oczekiwania i rozczarowania, kulisy działalności w samorządzie i reakcje władz miejskich na

niewygodne interpelacje pytamy Bartosza Śnietkę, radnego Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach.

Czytaj – str. 9

PIŁKARKA BĘDZIE KRÓLOWĄ ZAKUPÓW. WYZWANIE SANDRY KLIŚ



► 1 000 zł, niewiele czasu i zakupy. Sandra Kliš z Tworoga, znana z programu „Piłkarki. Dziewczyny z boiska”, podjęła nowe wyzwanie. Już w środę, 7 maja będzie ją można zobaczyć w programie Polsat Café „Shopping Queen”.

Czytaj – str. 10

Nie mamy uprzedzeń do obcokrajowców...

Dokończenie ze str. 1

„Nasze obawy nie wynikają z jakichkolwiek generalnych uprzedzeń do obcokrajowców, a płyną jedynie z obserwacji medialnych zachowań nielegalnych imigrantów w innych państwach Europy Zachodniej, w których mieszkańcy boją się wyjść po zmierzchu na ulice, kobiety przebywać w miejscach publicznych, dzieci bawić na placach zabaw, policja interweniować w licznych dzielnicach, które zasiedlili imigranci. Nadreprezentacja nielegalnych imigrantów przybyłych w szczególności z państw Afryki i Bliskiego Wschodu w przestępstwach na tle seksualnym, przeciwko życiu i zdrowiu, w tym z użyciem niebezpiecznych narzędzi jest wręcz zatrważająca (...). Tarnowskie Góry, podobnie jak pozostałe miasta powiatu, są miastami z kilkusetletnią tradycją miejską, kulturalną, gospodarczą i oświatową; te piękne dziś miasta wyrosły z trudu ciężkiej pracy wielu pokoleń naszych przodków (...). Dziś na nas, jako mieszkańców powiatu, wdzięcznym naszym przodkom, ciąży obowiązek zachowania tego materialnego i niematerialnego dziedzictwa”.

Uchwała została przyjęta. Za głosowało 14 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu, a 10 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu. Byli to głównie przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej, którzy uznali, że uchwała ma związek z trwającą kampanią wyborczą i jest obliczona na zabicie kapitału politycznego.

Dokument nie ma żadnej mocy prawnej. Głosowanie skomentowali m.in. radna Barbara Dziuk i radny Michał Sporoń.

„Dzisiaj sukces. Rada Powiatu Tarnogórskiego przyjęła m.in. uchwałę w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec relokacji nielegalnych imigrantów na terenie powiatu tarnogórskiego w ramach tzw. Paktu Migracyjnego. Dziękuję wszystkim radnym, którzy zagłosowali za uchwałą” – napisała radna Barbara Dziuk.

„Z raportu NIK w sprawie afery wizowej wynika, że

obywatelom państw muzułmańskich i afrykańskich, często bez sprawdzenia, a nawet pod dyktando polityków PiS, wydano 366 tysięcy wiz. (...) Na kilka tygodni przed wyborami prezydenckimi w Polsce przedstawiciele środowisk związanych z PiS zabrali się nagle za organizację protestów w sprawie relokacji nielegalnych imigrantów. Jako radni Koalicji Obywatelskiej doceniamy troskę autorów procedowanego dziś podczas sesji apelu o bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Nie wzięliśmy jednak udziału w głosowaniu. (...) Działania protestujących są polityczną przedwyborczą hucpą i celowym sianiem niepokoju wśród mieszkańców naszego powiatu” – napisał z kolei radny KO Michał Sporoń.

ELŻBIETA KULIŃSKA

90. urodziny pana Eryka



Burmistrz Miasteczka Śląskiego Tomasz Respondek złożył życzenia Erykowi Grycowi, który niedawno obchodził 90. urodziny

FOT. ARCHIWUM UM MIASTECZKO ŚLĄSKIE

Burmistrz Miasteczka Śląskiego Tomasz Respondek złożył życzenia Erykowi Grycowi, który w kwietniu obchodził 90. urodziny.

Eryk Gryc urodził się w Radzionkowie, w rodzinie robotniczej. Miał dwóch braci. W wieku 10 lat przeprowadził się do Miasteczka Śląskiego. Tutaj ukończył szkołę podstawową.

Pracę zaczął w wieku 16 lat w Tarnowskich Górach

jako goniec. Następnie pracował na kolei wąskotorowej i w Hucie Cynku Miasteczko Śląskie. Na emeryturę odchodził ze stanowiska ustawiacza manewrowego.

Żoną pana Eryka została Marta Szwarc. Para przeżyła razem 63 lata. Doczekali się dzieci, wnuków i prawnuków. Jubilat jest w bardzo dobrej kondycji fizycznej. Jeździ na rowerze i czyta bez okularów.

Życzymy panu Erykowi wszystkiego najlepszego! (ESP)

nekrolog

Z ogromnym żalem i smutkiem żegnamy

Panią Genowefę POLAK

niezwykle zaangażowanego i oddanego pracownika szkoły tzw. „Kolejówki”.

Składamy serdeczne wyrazy współczucia całej Rodzinie.

Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych
w Tarnowskich Górach

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR, RADZIONKOWA I BYTOMIA.

Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby, zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług, a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością. Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów. W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe. Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne, jak i fotograficzne. Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i obiecujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.

TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22, BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIECIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com

NAGROBKI
Arkadiusz Bebtot

gwarancja, transport oraz solidny montaż GRATIS

- duży wybór nagrobków
- akcesoria nagrobkowe
- projekt nagrobka nasz lub według życzenia Klienta

Tarnowskie Góry - Pniowiec
ul. Poczty Gdańskiej 5
te. 605 896 777

Bytom
ul. Smolenia 12
tel. 797 981 077

www.abgrant.pl

HANNIE BACH Z TARNOWSKICH GÓR POGRATUŁOWAŁA MINISTER EDUKACJI

Minister edukacji Barbara Nowacka uhonorowała najwybitniejszych uczniów województwa śląskiego podczas uroczystej gali, która 30 kwietnia odbyła się w Pałacu Młodzieży w Katowicach. Wśród nagrodzonych znalazła się Hanna Bach z Tarnowskich Gór, uczennica klasy siódmej, która została laureatką wojewódzkich konkursów z matematyki i chemii.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Elita wśród 47 tysięcy uczestników konkursów przedmiotowych

W roku szkolnym 2024/2025 w wojewódzkich konkursach przedmiotowych organizowanych przez śląskiego kuratora oświaty wzięło udział ponad 47 tysięcy uczniów. Z tego grona wyłoniono 485 laureatów, a szczególne wyróżnienie przypadło 29 uczniom, którzy zdobyli co najmniej dwa tytuły laureata w jednym roku szkolnym.

– Wasze osiągnięcia to wynik pasji, pracy, wsparcia

rodziców i zaangażowania nauczycielek i nauczycieli. Macie ogromny talent i ludzi, którzy was wspierają. Przed wami cały świat. Nie traćcie pasji, szacunku do rodziców i nauczycieli, bądźcie dumni z siebie – jesteście przyszłością Polski – powiedziała minister edukacji Barbara Nowacka.

Siódmoklasistka z Tarnowskich Gór podwójną laureatką

Wśród wyróżnionych znalazła się uczennica Szkoły Podstawowej nr 5 im. Królowej Jadwigi w Tarnowskich Górach - Hanna Bach. Mimo że jest dopiero w siódmej kla-

sie, zdołała zostać laureatką wojewódzkich konkursów zarówno z matematyki, jak i z chemii.

Hanna Bach wraz z dyrektorem SP 5 Ewą Ziembą, odebrały dyplomy i nagrody z rąk minister Nowackiej podczas uroczystej gali, której gospodarzem była kurator oświaty województwa śląskiego Aleksandra Dyla.

Wyjątkowe osiągnięcia młodej tarnogórzanki

Sukces Hanny Bach jest tym bardziej imponujący, że już jako uczennica siódmej klasy zapewniła sobie maksymalną liczbę punktów w postępowaniu rekrutacyjnym do

szkoły średniej oraz zwolnienie z egzaminu ósmoklasisty z matematyki.

W tym roku szkolnym Hanna Bach zdobyła również:

- tytuł finalisty w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy Chemicznej dla Szkół Podstawowych w Krakowie,
- wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Informatycznym,
- nagrodę II stopnia w Kangurze Matematycznym,
- wraz z kolegą Franciszkiem Odelgą została laureatką XIX Powiatowego Konkursu Wiedzy Chemicznej,
- tytuł finalistki Wojewódzkiego Konkursu „Duety Chemiczne”.



Hanna Bach wraz z dyrektorem SP 5 Ewą Ziembą

FOT. ARCHIWUM

Tu zginęło pięcioro dzieci. 80 lat temu doszło do tragedii

W Bobrownikach Śląskich-Piekarach Rudnych ustawiono granitowy obelisk upamiętniający dzieci, które zginęły od wybuchu miny. W najbliższą niedzielę odbędą się tu uroczystości religijne.

Rok temu informowaliśmy, że Rada Dzielnicy Bobrowniki Śląskie- Piekary Rudne przymerza się do upamiętnienia pięciorga dzieci, które zginęły tragicznie w maju 1945 r.

– Załatwianie formalności trwało dwa lata. Musieliśmy zebrać materiał dowodowy, który został przekazany do Instytutu Pamięci Narodowej. Było to o tyle trudne, że przez lata tragedia była tematem tabu, publicznie nie mówiono o niej – mówi Tomasz Duda z Rady Dzielnicy Bobrowniki Śląskie - Piekary Rudne.

Zaangażowani w ustawienie pomnika zebrali wypisy z ksiąg parafialnych, relacje niewielu już żyjących świadków. Do IPN-u wysłali także opublikowany w „Gwarku” artykuł Krzysztofa Garczarczyka.

– Udało nam się w czynie społecznym z prywatnych

środków wykonać pomnik: obelisk, profesjonalną podbudowę i dwie ścieżki z kostki granitowej prowadzące do pomnika i krzyża, które zaprojektował urząd miasta – mówi Tomasz Duda.

Pomnik już stoi, w najbliższą niedzielę odbędą się tu uroczystości religijne. 11 maja o godz. 10 zostanie odprawiona msza św. w kościele w Bobrownikach Śląskich, a po niej uczestnicy przejdą na ul. Skargi, gdzie odbędzie się poświęcenie obelisku.

Jak doszło do tragedii?

W lipcu 2019 r. na łamach „Gwarka” ukazał się artykuł „Śmierć czekała pod krzyżem” autorstwa Krzysztofa Garczarczyka. Do tragedii doszło 8 maja 1945 r. wieczorem. Mieszkańców zaalarmował potężny huk. Miejsce, gdzie doszło do eksplozji, wskazała ciemnoszara chmura dymu, która unosiła się na horyzoncie. Okolicę tę nazywano Drajką. Wtedy było tam wgłębienie terenu przypominające wąwóz, na którego końcu stał krzyż. Ustalono, że doszło do wybuchu miny. Zginęło pięcioro dzieci: Teresa Duda (lat

7 i 1/2), Józef Dzionsko (lat 6), Ginter Jaworek (lat 8 i 1/2), Renata Kensy (lat 4 i 1/2), Waldemar Wrodarczyk (lat 7).

„Stałam blisko Stefana Powolika, jedynego z sześciorga dzieci, które przeżyło wybuch miny. Znałam go dobrze, wołaliśmy na niego „Sztefek”. Leżał na ziemi błąd, patrzył na mnie. Nie krzyczał ani nie płakał. Pewnie nawet nie wiedział, że ma zmasakrowane nogi” – wspominała po latach Gabriela Horzela-Szubińska.

Czy był to jeden z tragicznych wypadków, w których ginęły dzieci, które znalazły niewybuchy, niewypały jakiś porzucony pocisk czy inny rodzaj broni? Franciszek Żurek w „Historii Bobrownik Śląskich” sugeruje, że mina pod krzyżem nie znalazła się przypadkowo.

„Minę podłożono prawdopodobnie z zamiarem spowodowania wybuchu w dniu następnym, kiedy do krzyża miała dojść procesja wiernych z kapłanem. Jedno jest pewne, że gdyby mina wybuchła po dojściu procesji do krzyża, liczba ofiar byłaby o wiele większa” – napisał nieżyjący już Franciszek



W Bobrownikach Śląskich ustawiono pomnik upamiętniający tragedię sprzed 80 lat. Napis brzmi „W tym miejscu 8 maja 1945 r. zginęli od wybuchu miny Teresa Duda (lat 7 i 1/2), Józef Dzionsko (lat 6), Ginter Jaworek (lat 8 i 1/2), Renata Kensy (lat 4 i 1/2), Waldemar Wrodarczyk (lat 7). Cześć ich pamięci”. Na zdjęciu osoby, które zaangażowały się w ustawienie pomnika

FOT. ARCHIWUM

Żurek. Kto miał ją podłożyć? Tego autor publikacji nie podaje.

„Jaka by nie była prawda, nie sposób zapomnieć o tym

poruszającym zdarzeniu. Można powiedzieć, że przypomina o nim przydrożny krzyż, ale może miejsce śmierci pięciorga dzieci warto byłoby

upamiętnić też jakąś tabliczką” – zakończył swój artykuł Krzysztof Garczarczyk. Po ponad 5 latach do tego doszło. **JAROSŁAW MYŚLIWSKI**

Czy grasuje tu podpalacz?

Mieszkańcy zgłosili, że pali się las. Kiedy strażacy ugasili pożar, dostali informację, że wybuchł kolejny.

1 maja przed godz. 19 mieszkańcy zgłosili, że ok. 30 m za domem widać ogień. Do zdarzenia doszło w rejonie ul. Powstańców Śląskich w Tworogu.

Strażacy ugasili pożar poszycia leśnego, ale na tym się nie skończyło. Mieszkańcy zaalarmowali, że niedaleko też pali się las.

Pożary nie były duże i szybko je ugaszono. Jednak strażacy przypuszczają, że las ktoś podpalił. Sprawą zajmuje się policja. (ESP)



Czy w Tworogu grasuje podpalacz?

FOT. ARCHIWUM OSP TWORÓG



W akcji gaszenia porsche cayenne uczestniczyły dwa zastępy JRG Tarnowskie Góry i 1 OSP Pniowiec

FOT. OSP PNIOWIEC

Pożar porsche cayenne

Zgłoszenie o pożarze samochodu przy ul. Westerplatte w Pniowcu, dzielnicy Tarnowskich Gór, strażacy przyjęli 1 maja po północy.

Paliła się komora silnika. W akcji gaszenia porsche cayenne na benzynę i LPG uczestniczyły dwa zastępy

JRG Tarnowskie Góry i 1 OSP Pniowiec.

Jak informuje asp. Maciej Świdorski, rzecznik komendy PSP w Tarnowskich Górach, do pożaru doszło podczas ładowania akumulatora. Prawdopodobnie było zwarcie instalacji elektrycznej. (ESP)

Potrącenie 15-latki na przejściu dla pieszych

W Tarnowskich Górach 29 kwietnia doszło do potrącenia pieszej. 15-latka przechodziła przez przejście na ul. Legionów.

Do zdarzenia doszło tuż przed godz. 12. Dziewczynę potrąciła 37-letnia mieszkanka Tarnowskich Gór, która prowadziła renault.

– 15-latka została przebadana przez zespół ratownictwa medycznego, który uznał, że nie wymaga hospitalizacji – mówi podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

Sprawcy została ukarana mandatem w wysokości 2,5 tys. zł oraz 15 punktami karnymi. (MIR)



15-latka została przebadana przez zespół ratownictwa medycznego

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Stłuczka za stłuczką

Jak informuje policja z Tarnowskich Gór, prawie wszystkie stłuczki, do których doszło 28 kwietnia, były na skutek najechania na tył samochodu. W uszkodzonym aucie jest „dziecko mające około rok, płacze” – brzmiało zgłoszenie z pierwszego zdarzenia.

Przed godz. 15 na ul. Mikulczyckiej w Ziemięcicach w tył audi uderzył hyundai, którym kierował 25-latek z Chorzowa. Audi jechała 28-letnia kobieta z Kotów i dziecko. – Dwóm osobom udzielono pierwszej pomocy, w tym 11-miesięcznemu dziecku. Nie wymagały hospitalizacji – mówi asp. Maciej Świdorski, rzecznik prasowy komendy

straży pożarnej w Tarnowskich Górach.

Kierowcy byli trzeźwi, sprawca został ukarany mandatem. W akcji poza policją i pogotowiem ratunkowym uczestniczyły trzy zastępy straży pożarnej: OSP Świętoszowice, JRG z Tarnowskich Gór i Gliwic-Łabęd.

Opel w skodę

W Tarnowskich Górach na skrzyżowaniu obwodnicy z ul. Częstochowską opel uderzył w skodę.

– 19-latek z Tarnowskich Gór jechał obwodnicą w kierunku Osady Jana i uderzył w tył kierowanej przez 45-latkę z Piekar Śląskich skody. Kierowcy byli trzeźwi, sprawca został ukarany mandatem

– mówi podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

Audi w toyotę

Spore utrudnienia na ul. Opolskiej spowodowała wczoraj stłuczka, do której doszło po godz. 15.30. Samochody zderzyły się na skrzyżowaniu z ul. Towarową. Prowadzone przez 29-latkę z Kalet audi uderzyło w tył toyoty.

– Kierowca toyoty uskarżał się na ból w odcinku szyjnym. Zadsponowano zespół ratownictwa medycznego – mówi rzecznik prasowy komendy straży pożarnej w Tarnowskich Górach. 30-letnia kobieta z Tarnowskich Gór została przebadana. Medycy

uznali, że nie wymagała hospitalizacji. Sprawca został ukarany mandatem.

Podczas wymijania

W Świerklańcu na ul. Tarnogórskiej vw passat uderzył w audi. Do zdarzenia doszło po godz. 18. Prowadzony przez 65-latkę z Bytomia vw w trakcie wymijania zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z audi. Drugim samochodem kierował 37-latek z Nakła Śląskiego.

Kierowcy byli trzeźwi, sprawca został ukarany mandatem. Zatrzymano dowody rejestracyjne. W akcji poza policją uczestniczyli strażacy z OSP Świerklaniec i JRG Tarnowskie Góry. (MIR)

Recydywista wpadł w Tarnowskich Górach

Ukrywał się w Niemczech, a zatrzymano go w Tarnowskich Górach. 43-latek był poszukiwany 7 listami gończymi.

Pierwszy list gończy został wydany w czerwcu 2022 roku przez Prokuraturę Rejonową w Bytomiu w związku ze zgwałceniem. Mężczyzna był również ścigany za kierowanie i udział w zorganizowanej grupie przestępczej, która dopuściła się ponad tysiąca oszustw.

43-latek ma na koncie 3 postanowienia o tymczasowym aresztowaniu oraz wyroki skazujące – w tym karę łączną 3 lat więzienia. Przystępca ukrywał się w Niemczech.

W listopadzie 2022 roku sprawę przejęli śledczy z wydziału poszukiwań i identyfikacji osób KWP w Katowicach. Policjanci zatrzymali go w kwietniu w Tarnowskich Górach. Mężczyzna trafił do aresztu w Bytomiu. (ESP)

Dwóch młodych mężczyzn nie żyje



W wypadku zginęło dwóch młodych mężczyzn

FOT. ARCHIWUM SP ZOZ REJONOWE POGOTOWIE RATUNKOWE W SOSNOWCU

Do tragicznego wypadku doszło 1 maja w Sączowie w powiecie będzińskim.

22-letni mieszkaniec Kalet jechał audi A3 i z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, potem uderzył w przydrożne drzewo. Interweniowały m.in. zespoły ratownictwa medycznego z SP ZOZ Rejonowe Pogotowie Ratunkowe w Sosnowcu oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Kierowcę reanimowano, niestety, nie udało się go uratować.

Młody mieszkaniec Kalet, druh miejscowej OSP, zmarł. Niestety nie udało się też uratować życia pasażera. W szpitalu zmarł 24-latek. O życie walczy druga pasażerka, 20-letnia kobieta.

3 maja druhowie OSP Kalety oddali hołd koledze, zawyły strażackie syreny. Dziękują też innym OSP, które zrobiły to samo: OSP Żygliniek, OSP Pniowiec, OSP Nakło Śląskie, OSP Szałsza, OSP Ożarówice, OSP Nowe Chechło, OSP Koty. (ESP)

KRONIKA POLICYJNA

NA PODWÓJNYM GAZIE

► Karchowice. 3.05 na ul. Widokowej 29-letni Ukrainiec wjechał peugeotem w zaparkowane audi, a to siłą odrzutu uderzyło jeszcze w fiata. Sprawca kolizji odjechał, tyle że stracił oponę. Zatrzymał się na skarpie przy ul. Dąbrowskiej. Tam zauważył go świadek i zawiadomił policję. Kierowcę zatrzymali dzielnicowi, 29-latek wydmuchał 2 promile alkoholu. Za spowodowanie kolizji dostał 2 tys. zł mandatu, za jazdę po pijaku będzie się tłumaczył w sądzie.

► Tarnowskie Góry. 1.05 na ul. Korola w Tarnowskich Górach policjanci zatrzymali 57-letniego mieszkańca Lublińca. Jechał motocyklem, pomimo tego że był w stanie po spożyciu alkoholu (do pół promila). Okazało się też, że mężczyzna nie ma uprawnień do jazdy motocyklem.

PRZEPROWADZKA TARNOGÓRSKIEJ SZAFY SPOŁECZNEJ

Punkt Tarnogórskiej Szafy Społecznej przy ul. Opolskiej 21a, do którego można było przynosić rzeczy dla osób potrzebujących, jest już nieczynny. **W ostatni weekend kwietnia zorganizowano przeprowadzkę, na razie do magazynu.**

AGNIESZKA RECZKIN

Przypomnijmy, że umowę z Tarnogórką Szafą Społeczną wypowiedział Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy w Tarnowskich Górach. Termin wyprowadzki to koniec kwietnia.

W pomieszczeniach, które zajmowała organizacja charytatywna, mają powstać gabinety Centrum Zdrowia Psychicznego. – Nie mamy o to pretensji, wiemy, że pomoc psychologiczna jest bardzo potrzebna. Przykro nam tylko, że dano nam tak mało czasu, tylko dwa miesiące – mówi Katarzyna Kubanek

z Tarnogórskiej Szafy Społecznej.

W efekcie na razie działalność punktu jest zawieszona, bo było za mało czasu na znalezienie nowej siedziby, odpowiadającej potrzebom organizacji. Miasto zapewniło magazyn, w którym mogą być przechowywane rzeczy, właśnie z samorządem trwają też rozmowy na temat nowej siedziby. Być może w tym miesiącu będzie już coś więcej wiadomo na ten temat.

Przeprowadzka do magazynu była 25 i 26 kwietnia. W ramach podpisanego niedawno porozumienia o współpracy z Aresztem Śledczym w Tarnowskich Górach, pomagali w niej osadzeni. Poja-



Przeprowadzkę koordynowała Katarzyna Kubanek

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

wili się również mieszkańcy fundacji Pomost z Zabrze. Nie zabrakło oczywiście wolontariuszy Szafy. O wyżywienie dla wszystkich zadbał catering Peron.

Jeżeli ktoś jest w potrzebie, to mimo chwilowego braku siedziby punktu, może liczyć na pomoc. Wystarczy kontakt telefoniczny, a wolontariusze dostarczą rzeczy



Na razie rzeczy przetransportowano do magazynu

FOT. ARCHIWUM TSS

(tel. 531-645-784). Jednak pojemność magazynu jest ograniczona. Sama Tarnogórska Szafa Społeczna nadal aktywnie działa.

LIST DO REDAKCJI

gwarek@gwarek.com.pl,
32-285-26-61, 666-388-953

Pamiętajmy o tych, którzy odeszli... 25 kwietnia br. w wieku 98 lat odeszła na wieczną wartę drużna hm. Barbara Babirecka. Po okresie wojennym w 1946 r. była drużynową IX Drużyny Harcerskiej im. Zofii Mocalewskiej przy Liceum Pedagogicznym w Tarnowskich Górach. Jej postawa ubezpieła nas w słuszności harcerskiego trudu.

Oddana całym życiem służbie drugiemu człowiekowi. Wspaniały wychowawca i człowiek. Przez całe swoje życie wiernie wypełniała Harcerskie Przysiężenie. Godna do naśladowania. Ludzie żyją, dopóki trwa o nich pamięć. Nie zgaśnie tej przyjaźni żar, co połączyła nas. Czuwaj Druhu! INSTRUKTORZY SENIORZY TARNOGÓRSKIEGO HUFCA ZHP

Kto w końcu posprząta śmierzące odpady?

Czytelnik z Nakła Śląskiego alarmuje: – Od dawna leżą u nas worki po nawozach z jakimiś bioodpadami w środku i nikt nic z tym nie robi.



Bioodpady leżą w okolicy ul. Przyjaźni już długo, są nawet na zdjęciach na mapach Google

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Chodzi o nieużytki w rejonie ul. Przyjaźni w Nakle Śląskim. Czytelnik nie wie, co to za odpady. Jednak kiedy tam byliśmy, od razu czuć było smród. Niektóre worki są uszkodzone. Śmieci są również w pobliskim lasu.

Urzednicy ze Świerklańca ustalili, że po pierwsze bioodpady leżą w okolicy ul. Przyjaźni już długo, są nawet na zdjęciach na mapach Google sprzed kilku lat. Do tego teren należy do powiatu, więc to on powinien zająć się ich posprzątaniem. Z takim też pismem zwrócił

się do starostwa urząd gminy w Świerklańcu.

Zapytaliśmy więc o uciążliwe odpady w starostwie powiatowym w Tarnowskich Górach. Daria Jasmer-Janias, inspektor w biurze kultury i kontaktów z mediami w tarnogórskim starostwie wyjaśnia, że nieruchomości została wydzierżawiona osobie fizycznej na cele rolnicze. Zgodnie z zapisami umowy, dzierżawca musi m.in. zadbać o czystość i na

opisywanej działce i w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Zresztą tak mówi i ustawa o odpadach.

– W tym przypadku to dzierżawca jest zobowiązany do niezwłocznego usunięcia odpadów z miejsca, które nie jest przeznaczone do ich składowania. Starostwo powiatowe skierowało więc do niego wezwanie do usunięcia odpadów – informuje Daria Jasmer-Janias.

AGNIESZKA RECZKIN

Remont DK 94. Prace na rondzie w Boniowicach

Trwają prace na drodze krajowej nr 94. Rozbudowano blisko 12 kilometrowy odcinek pomiędzy Pyskowicami a Zabrzem. Inwestycja objęła między innymi budowę ronda w Boniowicach.



Pod koniec kwietnia rondo było częściowo przejezdne

Rondo jest już częściowo przejezdne – można przejechać drogą powiatową (ul. Gliwicka) od Kamieńca w stronę Gliwic. Nie ma natomiast wjazdu na drogę krajową nr 94 (z wyjątkiem np. służb czy mieszkańców).

Przypomnijmy, 31 marca 2023 r. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę na rozbudowę DK 94, a wykonawca – firma Strabag Infrastruktura Południe – miał zakończyć prace do 31 października 2024 r.

Terminu nie dotrzymano z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych. Podpisano aneks do umowy, zmieniający termin ukończenia zadania na maj 2025 r.

Podstawowe parametry techniczne po rozbudowie:



Drogą wojewódzką mogli jeździć tylko mieszkańcy i służby

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

– długość odcinka: 11,8 km,
– klasa techniczna: droga główna ruchu przyspieszonego,
– liczba jezdni i pasów ruchu: 1x2,

– szerokość pasa ruchu: 3,5 m,
– szerokość poboczy gruntowych: min. 1,5 m
– obciążenie nawierzchni: 11,5 ton/oś. (EKA)

TO BYŁ POKAZ SIŁY – MÓWIAŁ RADNI

We wtorek, 29 kwietnia planowano głosować nad uchwałą o zamiarze likwidacji szkoły podstawowej w Potępie. Nic z tego nie wyszło, bo przeciwnicy tej opcji po prostu nie przyszli na sesję rady gminy w Krupskim Młynie. **Nie było kworum i obrady ograniczyły się do ich otwarcia i zamknięcia.**

AGNIESZKA RECZKIN

Wójt Mariusz Gołębiowski chce reformować gminną oświatę. Uważa, że demografia i ekonomia nie dają mu wyboru. Stąd projekty uchwał, które zakładają, że szkoła podstawowa będzie tylko w Krupskim Młynie, a przedszkole w Potępie.

– To dla mnie najgorszy moment, ale wiem, że taką decyzję trzeba podjąć. Dzieci jest coraz mniej, a koszty utrzymania placówek w obecnym kształcie są bardzo duże. Musimy do tego dokładać – tłumaczy wójt.

Zapewnia, że chodzi mu o edukację na najwyższym poziomie i przyszłość dzieci. Zaoszczędzone pieniądze można przeznaczyć np. na zajęcia dodatkowe czy dłuż-

sze godziny pracy świetlicy szkolnej.

Jeszcze przed sesją było wiadomo, że dwóch radnych jest na urlopie i nie przyjdzie. Zostało więc ich 13, przy czym tajemnicą nie było, że 7 raczej zagłosuje za projektami o zamiarze wprowadzenia zmian w lokalnej oświacie. Szóstka



Szóstka przeciwników zagrała więc inaczej. Po prostu nie przyszli na sesję, a żeby się odbyła, potrzebne było kworum, czyli obecność 8 radnych.

przeciwników zagrała więc inaczej. Po prostu nie przyszła na sesję, a żeby się odbyła, potrzebne było kworum, czyli obecność 8 radnych.

– To była przemyślana decyzja – mówi wiceprzewod-

niczący rady gminy Andrzej Janus w imieniu całej szóstki. – I pokaz siły, żeby wójt wiedział, że musi się z nami liczyć, że nie może podejmować decyzji bez rozmowy, bez brania pod uwagę zdania mieszkańców, rodziców, nauczycieli. Nie poddamy się. Nie robimy tego przeciw wójtowi czy gminie. Dla nas liczą się mieszkańcy, zwłaszcza dzieci.

Janus jest dobrej myśli co do kolejnej sesji. Uważa, że jest szansa na wynik głosowania korzystny dla przeciwników zmian.

Głos Rady Rodziców

Wcześniej w sprawie głos zabrała Rada Rodziców Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Potępie. Stanowczo sprzeciwia się planom likwidacji szkoły w Potępie. Rodzice mówią, że rachunek

ekonomiczny jest istotny, ale istnieją wartości, których nie można i nie wolno przeliczać na pieniądze. „Szkoła to nie tylko budynek i budżetowy wydatek – to serce każdej społeczności, miejsce, które buduje tożsamość lokalną, integruje mieszkańców i kształtuje młode pokolenia” – czytamy w piśmie Rady Rodziców. Jest też mowa m.in. o tym, że zamknięcie szkoły będzie sygnałem, że wieś się nie liczy, że tu nie warto inwestować i nie ma przyszłości.

Oświadczenie wójta

Przed sesją oświadczenie wydał też wójt Gołębiowski. Podkreślał, że jeszcze nie zapadła żadna decyzja, a projekty uchwał dotyczą jedynie zamiaru rozpoczęcia procesu zmian i otwarcia formalnej drogi do szerokich kon-



Szkoła w Potępie, jej przyszłość jeszcze nie jest przesądzona

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

sultacji społecznych. – To dopiero początek rozmowy, nie koniec – przekonywał wójt. Zapewnił, że wszystkie decyzje będą podejmowane z najwyższą rozwagą, w dialogu z mieszkańcami, nauczycielami i rodzicami.

Przekonywał, że nie zamyka się na żadne inne racjonal-

ne rozwiązania, na przykład opisywane już przez nas wypowiedzi rządowych pieniędzy na wiejskie szkoły. Zaznaczył tylko, że musi to być wsparcie realne. – Jeszcze raz apeluję: rozmawiajmy spokojnie, rzeczowo i z wzajemnym szacunkiem – stwierdza wójt Krupskiego Młyna.

PRZYTYKI Z RYMAMI

SPRAWA REZERWATU

Są zwolennicy, są adwersarze,
Jest sytuacja, o której marzę,
Czyli, gdy budzą się wątpliwości,
Władza się zwraca do społeczności.

KŁOPOTY SZPITALA

Można w Lublińcu wydzierżawić szpital,
Czy to dobry pomysł trzeba zapytać?
Znów minorowy wicher prawdy powiał,
Szpital ma leczyć, a sam szuka zdrowia.

MISTRZOWIE SZTANGI

Ciężarowców młodych sukces,

Więc komentarz dodać tu chcę.

Wielu się od pracy miga,
A ci pragną więcej dźwigać,
Brawo młodzi, wciąż tak róbcie!

ATAK PIJAKA

Ratowniczkę pobił pijak z Radzionkowa,
Ciekawe jak władza miasta się zachowa?
Przecież nie tak dawno głosowano pewnie,
Że zbędna umowa jest z izbą wytrzeźwień.

W KRUPSKIM MŁYNIE

Do likwidacji szkoła w Potępie,
Taka wiadomość brzmi raczej smętnie.

Ekonomiczne względy są ważne,
Ale głos ludzi w tej sprawie także.

ROWER I AUTO

Pijany rowerzysta do auta wjechał,
Wiadomo kto tutaj miał większego pecha.
Nie doszłoby do tej dla nich przykrew chwili,
Gdyby miał rozumu tyle, co promili.

PIRACTWO

Za prędkość mandat zapłaci każdy,
Zabrano również im prawo jazdy.
Dawniej piratom fach się opłacił,
Teraz jedynie na tym się traci.

JANINA KAMILEWICZ

PRZYGODY STARKI MARIKI PIŠE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



REFERENDUM W SPRAWIE REZERWATU?

Trwa spór o ustanowienie rezerwatu Park Repecki w Tarnowskich Górach. 30 kwietnia ostra dyskusja przetoczyła się przez salę obrad Rady Miejskiej. Padła nawet propozycja zorganizowania referendum.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Naszym obowiązkiem jest dążenie do rozładowania narastających emocji oraz stworzenia warunków do merytorycznej, opartej na faktach dyskusji. Taki dialog pozwoli na uzyskanie szerszej perspektywy i wysłuchanie argumentów wszystkich zaangażowanych stron – napisał Robert Mrozek, przewodniczący Komisji Strategii, Rozwoju, Promocji, Turystyki i Środowiska.

Rozbieżności w sprawie rezerwatu

Obawy przewodniczącego Mrozka wzbudziły rozbieżności między informacjami przekazanymi jego komisji a tymi, które otrzymali radni powiatowi.

– Na obecnym etapie nie mamy pewności, czy statut rezerwatu przyrody nie koliduje z wymogami i zobowiązaniami wynikającymi z wpisu na listę UNESCO – podkreślił.

Robert Mrozek zaproponował zorganizowanie wspólnego

posiedzenia przedstawicieli Rady Miejskiej, Rady Powiatu oraz Sejmiku Województwa Śląskiego.

Na spotkanie mieliby zostać zaproszeni przedstawiciele:

- Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji im. gen. Jerzego Ziętki,
- Salezjańskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tarnowskich Górach,
- TS „Tarnowiczanka”,
- Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej,
- Fundacji „Srebrne Buki”,
- Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach,

– a także mieszkańców, szczególnie z dzielnicy Repty Śląskie.

– Ze względu na emocje towarzyszące wcześniejszym spotkaniom w tej sprawie, wnoszę o zapewnienie obecności funkcjonariuszy Straży Miejskiej podczas obrad komisji, celem utrzymania porządku – napisał przewodniczący Mrozek.

– Z uwagi na oczekiwania społeczne podejmiemy się organizacji takiego spotka-

nia – zapowiedział Tomasz Olszewski, przewodniczący Rady Miejskiej.

Radny Śnietka: „Mam projekt uchwały”

Radny Bartosz Śnietka przekonywał, że nie ma potrzeby zwlekać i stanowisko w sprawie powołania rezerwatu można przyjąć już podczas dzisiejszej sesji.

– Mam przygotowany projekt uchwały – poinformował.

Referendum w sprawie rezerwatu?

Z nieco inną propozycją wystąpił radny Marek Breguła, który zasugerował przeprowadzenie referendum.

– Czy możliwe jest jego zorganizowanie podczas drugiej tury wyborów? A jeśli nie, to czy można przeprowadzić je na wzór głosowania w budżecie obywatelskim? Niech wypowiedzą się mieszkańcy. To oni powinni mieć więcej do powiedzenia niż członkowie komisji – powiedział.

Propozycja nie została jednak potraktowana jako formalny wniosek i nikt się później do niej nie odniósł.

Głosowanie nad propozycją radnego Śnietki

Za formalny wniosek uznano propozycję radnego Śnietki, jednak – jak wyjaśnił radca prawny – była ona wadliwa. Inicjatywa uchwałodawcza przysługuje bowiem grupie co najmniej sześciu radnych, tymczasem projekt podpisała tylko jedna osoba.

– Najpierw powinniśmy wysłuchać wszystkich stron, a dopiero potem rozważać zajęcie stanowiska jako Rada Miejska – oponował radny Paweł Sienko.

Wniosek radnego Śnietki mimo to został poddany pod głosowanie. Poparło go 8 radnych, 3 było przeciw, a 10 wstrzymało się od głosu.

– Wobec braku bezwzględnej większości ustawowego składu rady, wniosek – krótko mówiąc – przepadł – podsumował przewodniczący Olszewski.

reklama



– Wobec braku bezwzględnej większości ustawowego składu rady, wniosek – krótko mówiąc – przepadł – podsumował przewodniczący Olszewski

Petycje przeciwko rezerwatowi

Na zakończenie sesji radni zajęli się trzema petycjami sprzeciwiającymi się powołaniu rezerwatu Park Repecki. Dwie przygotowali mieszkańcy, trzecią – PTTK. Już na początku pojawiła się propozycja przekazania ich do regionalnego dyrektora ochrony środowiska w Kato-

wicach, który ma kompetencje do podejmowania decyzji w tej sprawie. Jednak dyskusja radnych, momentami bardzo zacięta, trwała ponad godzinę. Ostatecznie 20 radnych zagłosowało za przekazaniem petycji do RDOŚ. Inna sprawa, że RDOŚ który otrzymał petycję mieszkańców bezpośrednio już się do niej odniósł.

Mógł być hit



Jedną z atrakcji było strzelanie z łuku

Za nami majowy weekend. Jedną z ciekawszych propozycji była Rycerska Majówka w malowniczym Kompleksie Zamkowym w Starych Tarnowicach.

Na uczestników, przede wszystkim dla dzieci, czekało sporo atrakcji – w progra-



Po pokazie walki rycerskiej

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

mie znalazły się pokazy walk rycerskich, strzelanie z łuku, prezentacja uzbrojenia oraz możliwość rozmowy z „rycerzami”, którzy z pasją opowiadali o dawnych czasach i średniowiecznych zwyczajach.

Niestety, frekwencja była kiepska. Ale jak mówili, ci którzy dotarli, promocja też nie dała rady, bo o wydarzeniu mało kto wiedział. Szkoda, tym bardziej, że miasto dofinansowało wydarzenie. (EKA)

Świętowanie 3 Maja w Tarnowskich Górach



Tym razem kwiaty składano pod tablicami przy Dzwonnicy Gwarków

Msza święta, występy przedszkolaków, wspólne śpiewanie. Za nami oficjalna część uroczystości trzeciomajowych.

Zaczęło się od mszy świętej w intencji ojczyzny w koście-

le pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach. Później przy Dzwonnicy Gwarków wystąpiły dzieci z Przedszkola nr 1 „Wesoła Jedyneczka”, były przemówienia i składanie kwiatów. Oprawę muzyczną zapewniła



Królowały biało-czerwone flagi

Tarnogórska Orkiestra Dęta. Nie zabrakło też żołnierzy z 5 Pułku Chemicznego w Tarnowskich Górach.

Uroczystość zakończyła się wspólnym odśpiewaniem hymnu na tarnogórskim rynku. (ESP)



Rodzinne świętowanie

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

Nasz uczeń był najlepszy

29 kwietnia przy hali sportowej „Na Skarpie” w Bytomiu odbył się Ogólnopolski Młodzieżowy Turniej Motoryzacyjny.

– Celem konkursu było popularyzowanie wśród młodzieży znajomości przepisów ruchu drogowego oraz wiedzy motoryzacyjnej – mówi mł. asp. Paulina Gniotko, rzeczniczka policji w Bytomiu. Liczyło się również promowa-

nie kultury i bezpieczeństwa jazdy oraz wiedzy z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Rywalizowali uczniowie ze szkół w Bytomiu, Nakle Śląskim i Świętochłowicach. Zawodnicy rozwiązywali testy ze znajomości prawa o ruchu drogowym, była i praktyka: jazda sprawnościowa motorowerem na torze przeszkód oraz jazda sprawnościowa samochodem z tzw.

talerzem Stewarta. Do tego doszła znajomość obsługi pojazdu i pomoc przedmedyczna.

Wygrali uczniowie Zespołu Szkół Mechaniczno-Samochodowych w Bytomiu, a drugie miejsce zajęła ekipa z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nakle Śląskim. Najlepszym uczestnikiem turnieju był uczeń nakielskiej szkoły Jakub Gwóźdź. (ESP)

Dzień Flagi na rynku

– Zapraszamy do radosnego i aktywnego świętowania – mówili 2 maja na tarnogórskim rynku organizatorzy wydarzeń związanych z Dniem Flagi.

Miasto i stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprosili wszystkich chętnych na rajd rowerowy i marsz nordic walking z okazji Dnia Flagi.

Celem była Zabytkowa Kopalnia Srebra. Pogoda dopisała, więc chętnych do udziału w wydarzeniu nie brakowało.

Przed wyruszeniem w trasę odbyła się jeszcze część oficjalna – w południe na rynku wciągnięto flagi na maszty i odśpiewano hymn narodowy. (ESP)



Aktywni seniorzy potrafią radośnie świętować



Asysta harcerzy przy wciąganiu flag na maszty

Pomysł przypadł mieszkańcom do gustu

Nowe urządzenie, które pojawiło się w marcu przed siedzibą starostwa powiatowego w Tarnowskich Górach, szybko zyskało uznanie mieszkańców. Mowa o powiatomacie – automacie do odbioru dokumentów urzędowych, który działa przez całą dobę.

– Połowa skrytek jest regularnie wypełniana i tendencja jest zwyżkowa – chętnych do korzystania z powiatomatu przybywa – mówi Dariusz Wysypół, członek zarządu powiatu tarnogórskiego. – Obecnie urządzenie obsługuje przede wszystkim wydział komunikacji, ale pracujemy nad tym, by za jego pośrednictwem można było odbierać także inne dokumenty – dodaje.

Największą zaletą urządzenia jest jego dostępność – dokumenty można ode-



Urządzenie stanęło na parkingu przy starostwie na Karłuszowcu
FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

brać o dowolnej porze dnia i nocy, bez konieczności stania w kolejkach czy dopasowywania się do godzin pracy urzędu.

Osoba, która chce skorzystać z powiatomatu, deklaruje to w starostwie w chwili składania wniosku o wydanie danego dokumentu. (EKA)



Rowerzyści mieli do przejechania około 10 km

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

JESTEM ZA ZMIANĄ PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIEJSKIEJ

Jakie miał oczekiwania, czym się rozczarował? Dlaczego pisze tyle interpelacji i jakie są reakcje władz miejskich na niewygodne pytania?

ROZMAWIAMY Z
Bartoszem Śnietką,
radnym Rady Miejskiej
w Tarnowskich Górach.



Bartosz Śnietka

– Rok temu rozpoczęła się obecna kadencja samorządu terytorialnego. Które oczekiwania pana jako radnego spełniły się, a co okazało się rozczarowaniem?

– Oczekiwania miałem troszkę inne, nie będę ukrywał.

– Jakże konkretnie?

– Myślałem, że łatwiej będzie załatwić drobne sprawy, jeżeli ma się sensowne argumenty i się je przedstawi. Sądziłem, że wystarczy raz czy drugi zadzwonić do urzędu. Okazuje się jednak, że nie – telefony nie działają. Zacząłem więc pisać interpelacje, które są jednym z podstawowych narzędzi radnego.

Czasami dotyczą one banalnych spraw. Gdy składałem je w urzędzie, już widzę ból na twarzach. Ale to jest tak naprawdę jedyne narzędzie, na które otrzymuję odpowiedź. Zapewnienia otrzymane w kularach to moim zdaniem niepoważne załatwianie spraw.

Wiedziałem, jak wygląda lokalna polityka – siedem lat temu kandydowałem pierwszy raz z ostatniego miejsca na liście do rady powiatu, wtedy zabrakło mi 20 głosów. Nie spodziewałem się, że duże inwestycje, jak parking podziemny, będą załatwiane na pstryknięcie palcami, ale na przykład kwestia starych plakatów wyborczych szpecących słupy ogłoszeniowe, którą też tygodnik „Gwarek” nagłośnił, wydawała mi się łatwa do rozwiązania. Poprzez interpelację nic nie wskórałem. Dopiero gdy pojawił się artykuł o mojej interpelacji w gazecie, urząd zaczął egzekwować od firmy sprzątającą, by wywiązała się z pracy należycie.

Wydawało mi się, że takie drobne sprawy, ale ważne dla mieszkańców miasta, można

zdecydowanie łatwiej załatwić. Niestety, tak nie jest.

– Z czego pana zdaniem wynika to, że nie można takich drobnych spraw załatwiać w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach szybko i sprawnie? Już nie mówię o inwestycjach – nie pamiętam, którą w ostatnich latach oddano u nas w terminie. Mam wrażenie, że urząd bezwładnie dryfuje.

– Wydaje mi się, że wynika to z braku komunikacji w urzędzie. Mam wrażenie, że jest tam problem z przepływem informacji albo informacje są przekazywane w sposób zdawkowy. Miałem okazję rozmawiać raz czy drugi z burmistrzem o jakimś problemie i okazywało się, że w ogóle o nim nie wiedział. Myślę, że nie ma właściwego przepływu informacji między naczelnikami a burmistrzem. Burmistrz o wielu sprawach po prostu nie wie.

– Kiedy otrzymał pan odpowiedź od burmistrza Czecha w sprawie swojej interpelacji dotyczącej parkingu podziemnego pod pl. Wolności, akurat byłem w Brnie, gdzie korzystałem z takiego obiektu w samym centrum miasta. Rewelacyjne rozwiązanie – dla mieszkańców, turystów i pracowników firm w centrum. Natomiast mam wrażenie, że burmistrz Tarnowskich Gór w ogóle nie podjął dyskusji z panem, tylko zbyt ten temat.

– Mówiłem też o tym pomysłem podczas obrad rady miejskiej. Większość radnych podśmiewała się, w kularach mówiono, że to po prostu głupota, a jest to według mnie świetny i bardzo potrzebny pomysł. Natomiast nie jest to mój autorski pomysł i nie mam zamiaru przypisywać sobie autorstwa. Po prostu w radiu słyszałem relację z konferencji prasowej, podczas której jeden z ministrów obecnego rządu mówił, że znajdują się pieniądze na budowę tego typu obiektów.

Urząd miejski mógłby poszukać takich funduszy publicznych, a nie rozglądać się za prywatnymi podmiotami, tak jak to robi w przypadku pomysłu budowy parkingu wielopoziomowego przy ulicy Sienkiewicza. Po co mamy wchodzić w układ z prywatnym inwestorem, skoro można skorzystać na przykład z pieniędzy unijnych? Parking pod pl. Wolności to byłaby wyśmienita lokalizacja zarówno dla klientów sklepów, hali targowej, jak i dla turystów chcących zwiedzić centrum miasta. Jak również mógłby posłużyć jako ukrycia zgodnie z nowo obowiązującą ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Tymczasem miasto od wielu lat jest zatłoczone. Dzisiaj miałem problem ze znale-

zieniem miejsca do parkowania. Wprowadzenie strefy parkowania nie rozwiąże tego problemu całkowicie. Zobaczymy, czy nie stworzy problemów dla mieszkańców. W Warszawie na przykład można mieć tylko jeden samochód na mieszkanie.

– Jak pan odebrał niepodjęcie dyskusji przez burmistrza w sprawie pomysłu budowy parkingu pod pl. Wolności? Czy to nie jest tak, że burmistrz Czech nie chce rozmawiać z młodymi radnymi, którzy mają pomysły? Albo może wybiera sobie, z którymi radnymi rozmawia, a innych zbywa?

– Być może ten pomysł został gdzieś zanotowany i zostanie przedstawiony w kolejnej kampanii wyborczej kandydata na burmistrza, przykładowo Inicjatywy Obywatelskiej. Tak w tym mieście to funkcjonuje. Pomysły opozycyjnych radnych często są wykorzystywane po kilku latach i przedstawiane jako własne.

Podobnie było z moim pomysłem w sprawie wytyczenia miejsc dla autobusów na parkingu przy parku Repeckim. W odpowiedzi na moją interpelację temat został, kolokwialnie mówiąc, całkowicie zły. Odpowiedziano mi, że trzeba by było cały parking przebudować, a nie ma na to pieniędzy. Natomiast od około miesiąca wiadomo, że wyznaczono dwa miejsca dla autokarów. Komuś trudno się przyznać, że był to pomysł tej czy innej osoby. Chyba niestety do tego w tym mieście trzeba się już przyzwyczaić.

– Pamiętam też pana interpelację w sprawie zabytkowego krzyża, który urząd sprzedał razem ze sporą nieruchomością. Wyszła wtedy na światło dzienne totalna beżmyślność urzędników. Teraz ten zabytek jest w opłakanym stanie. Burmistrz Czech nie za bardzo wie, co z tą sprawą zrobić. Czy po tej interpelacji nie spotkał się pan z jakimś ostracyzmem ze strony władz miejskich?

– Nie odczułem tego. Natomiast mam wrażenie, że na sesjach rady miejskiej niektórzy radni patrzą na mnie z byka. Ale zostałem wybrany do rady nie przez nich, lecz

przez mieszkańców, z którymi cały czas mam kontakt. Połowa moich interpelacji powstaje dzięki mieszkańcom, którzy zwracają się do mnie w różnych sprawach. Łatwiej jest uzyskać odpowiedź, gdy radny występuje z zapytaniem do burmistrza, niż gdy mieszkaniec robi to osobiście.

Co do zabytkowego krzyża, którego losy dalej śledzę – słyszałem, że był taki pomysł, by właściciel terenu sprzedał go za przysłowiową złotówkę miastu, które go zdemontuje, odrestauruje i postawi w innym miejscu. Wydaje mi się, podobnie jak większości mieszkańców Starych Rept, że to głupi pomysł. Ten krzyż stoi tam od połowy XIX wieku. Postawiono go w tym miejscu z konkretnego powodu – tam dochodziło i dochodzi do zalań. Szanujmy naszą lokalną historię.

W tej chwili próbuje się naprawić skutki jakiejś bardzo dziwnej transakcji. Przecież jest gminna ewidencja zabytków. Czy nikt w urzędzie do niej nie zajrzał, przygotowując tę nieruchomości do sprzedaży? Powinno się z niej albo wydzielić część zabytkiem, albo w ogóle nie sprzedawać tego terenu.

– Pan jest radnym z listy PiS-u. PiS jest obecnie w koalicji z Inicjatywą Obywatelską. Czy władze PiS-u nie próbują ograniczyć pana aktywności, która, co tu dużo mówić, często obnaża nieporadność burmistrza Czecha w wielu tematach?

– Zostałem wybrany z listy PiS-u, ale w radzie miejskiej nie ma klubu radnych PiS. Nie wiem, z jakiego powodu – być może jest tutaj jakiś konflikt pomiędzy radnymi w tym temacie. Natomiast nie odczuwam żadnej presji. Zostałem wybrany przez mieszkańców i robię to, co do mnie należy. Ja osobiście żadnych dokumentów koalicyjnych nie podpisywałem.

Kiedy pojawiła się możliwość wprowadzenia zmian w radzie miejskiej, przewodniczący Tomasz Olszewski obiecywał, że sesje będą prowadzone w sposób bardziej łagodny. Myślę, że gdy prowadziła je Justyna Ko-

smała, atmosfera była zdecydowanie lepsza. Teraz jest o wiele więcej ogólnopolskiej polityki, która jest ważna w naszym lokalnym społeczeństwie, ale nie wydaje mi się, że aż w takiej mierze powinna ona oddziaływać i klócić nas radnych. Miała być stara-nowa jakość, bo Tomasz Olszewski przecież już był kiedyś przewodniczącym rady miejskiej, a ja jej nie dostrzegam. Sposób prowadzenia przez niego sesji i odgryzanie się niektórym radnym nie jest na miejscu. Obecnie stoję na stanowisku za zmianą przewodniczącego Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach.

– Kiedy zobaczyłem skład obecnej rady i ilu jest tam młodych radnych, liczyłem na jakiś ożywiony powiew. Miałem nadzieję, że nie dadzą się spacyfikować starym wyjadaczom. Po roku jestem zawiedziony. A pan?

– Przed pierwszą sesją tej kadencji uczestniczyłem w rozmowie, w której podkreślano, że rada miasta zdecydowanie się odmłodziła. Liczyłem na to, że młodszy radni będą znacznie bardziej aktywni. Chociaż nie można wrzucać wszystkich do jednego worka.

Jestem pod wrażeniem aktywności radnej Aleksandry Garczarczyk – widać, że ma kontakt z mieszkańcami, którzy zgłaszają jej problemy, i ich nie lekceważy. Na pewno wprowadza nową jakość do rady miasta. Ale na niektórych radnych trochę się zawiodłem.

Liczyłem na konstruktywne dyskusje. Może nas coś dzielić, ale wszyscy mieszkamy w Tarnowskich Górach, na co dzień widzimy problemy miasta, moglibyśmy razem usiąść i szczerze porozmawiać na te tematy. Zamiast tego mam wrażenie, że odbywają się pokątne rozmowy, w których uczestniczy tylko garstka radnych, a wartościowe pomysły są gaszone stwierdzeniem: „nie ma na to pieniędzy w budżecie miejskim”.

– Dziękuję za rozmowę.

– Również bardzo dziękuję.

ROZMAWIĄŁ: JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

PIŁKARKA BĘDZIE KRÓLOWĄ ZAKUPÓW. WYZWANIE SANDRY KLIŚ

1 000 zł, niewiele czasu i zakupy. Sandra Kliś z Tworoga, znana z programu „Piłkarki. Dziewczyny z boiska”, podjęła nowe wyzwanie. Już w środę, 7 maja będzie ją można zobaczyć w programie Polsat Café „Shopping Queen”.

AGNIESZKA RECZKIN

Odcinek, w którym wystąpi Sandra Kliś, otwiera nową serię polsatowskiego programu. O zwycięstwo walczą cztery kobiety, które dostają tysiąc zł na zrobienie zakupów w centrum handlowym w Warszawie i przygotowanie dwóch kompletnych stylizacji, które ocenia jury.

– Do programu „Shopping Queen” z reguły organizowany jest casting. Jednak do mnie zadzwoniono na początku roku z pytaniem, czy nie chciałabym wziąć w nim udziału. Byłam zaskoczona, zwłaszcza że nic mi ta nazwa nie mówiła. Powiedziano mi, o co w programie chodzi i od razu się zgodziłam, bo lubię podejmować wyzwania – mówi nam Sandra Kliś, o której piłkarskiej

pasji i udziale w programie „Piłkarki. Dziewczyny z boiska” już pisaliśmy. Nasza rozmówczyni jest również instruktorką fitness i trenerką.

Było to dla niej naprawdę spore wyzwanie, gdyż preferuje sportowy styl i musiała do niego przekonać jurorów – Tomasza Jacykowskiego, Jolę Czaję, Julię von Stein i Joannę Horodyńską. Wcześniej nigdy też nie robiła tego typu zakupów. Przy tym wszystkim cały czas była sobą.

– Stresowałam się, bałam się zwłaszcza spotkania z jurorami – przyznaje Sandra Kliś. Największe obawy budził krytyk mody Tomasz Jacyk, tymczasem okazał się bardzo miły i sympatyczny.

Największym plusem udziału w programie jest znajomość z inną uczestniczką, Natalią. – Okazała się moją bratnią duszą, świetnie się do-



Premierowy odcinek programu będzie 7 maja

ZDJĘCIA: ARCHIWUM S. KLIŚ

gadywałyśmy i utrzymujemy kontakt do tej pory – stwierdza mieszkanka Tworoga. Nie zabrakło jednak i twardej lekcji życia: – Nauczyłam się, że nie można tak łatwo ufać nowo poznanym osobom

i trzeba uważać, żeby nie dać się zmanipulować.

Premierowy odcinek „Shopping Queen” z udziałem Sandry Kliś będzie można zobaczyć w środę, 7 maja w Polsat Café. – Na pewno



Zakupy w centrum handlowym w Warszawie. Wśród jurorów programu była Joanna Horodyńska

będzie ciekawy. Obiecuję, że nie brakuje w nim śmiesznych, ale i kontrowersyjnych sytuacji – tak nasza rozmów-

czyni zachęca do oglądania programu.

Czy wygrała? Tego oczywiście teraz zdradzić nie może.

Turniejem otwarli sezon strzelecki



Turniej zgromadził około siedemdziesięciu uczestników

FOT. KBS TARNOWSKIE GÓRY

W ostatnią niedzielę kwietnia na strzelnicy tarnogórskiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego odbył się Turniej Otwarcia Sezonu Strzeleckiego Okręgu Śląskiego Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP. Wydarzenie zgromadziło około siedemdziesięciu uczestników.

Podczas ceremonii otwarcia uhonorowano brata Rafała Gomułkę z tarnogórskie-

go bractwa, który otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Zasługi Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich.

W turnieju rywalizowały reprezentacje z jedenastu organizacji.

Wśród gości znaleźli się: Józef Pluta, król Europejskiej Wspólnoty Strzelców Historycznych (EGS), Władysław Frydel, król Okręgu Śląskiego ZKBS RP, Grzegorz Ząbkowski członek Zarządu Okręgu Śląskiego, królów kurkowych oraz hetmanów bractw,

Antoni Półtorak, zastępca dowódcy 5. Pułku Chemicznego im. gen. broni Leona Berbeckiego w Tarnowskich Górach oraz Aleksander Mitek, wiceprezes Okręgu Śląskiego ZKBS.

Zawody obejmowały kilka konkurencji strzeleckich. W strzelaniu do Tarczy Pamiętkowej, przeznaczonym dla zaproszonych gości, członków Zarządu Okręgu Śląskiego, królów kurkowych oraz hetmanów bractw,

triumfował Roman Baran z Głogówka. Drugie miejsce zajął Józef Pluta (król EGS), a trzecie Aleksander Mitek (wiceprezes Okręgu Śląskiego ZKBS).

W głównej konkurencji otwarcia sezonu strzeleckiego najcelniej strzelał Adam Flak z Tarnowskich Gór, wyprzedzając Piotra Pliszcza z Jelcza-Laskowic oraz Marcina Plichtę z Pszczyny.

Strzelanie do Tarczy Hetmana Kurkowego Bractwa

Strzeleckiego w Tarnowskich Górach wygrał Andrzej Nikiel z Pszczyny. Na podium znaleźli się również Ewa Rajchel z Rybnika (drugie miejsce) oraz Marcin Plichta z Pszczyny (trzecie miejsce).

W turnieju ze strzelby gładkolufowej zwyciężyła Monika Waligóra-Wylęzek z Bytomia, drugi był Bogdan Pająk z Raciborza, a trzeci Antoni Żurek reprezentujący gospodarzy.

Tarcza Charytatywna, z której dochód przeznaczono na wsparcie króla EGS Józefa Pluty, trafiła do Władysława Frydla z Pszczyny. Drugie miejsce zajął Marcin Plichta (Pszczyna), a trzecie Andrzej Nikiel (również z Pszczyny).

W kategorii kadetów najlepsze wyniki osiągnęli: Jakub Galwas z Bytomia, Mateusz Fabian z Żor oraz Filip Woźnica z Tarnowskich Gór. (MIR)



Co roku restauratorzy mają okazję zaprezentować swoje potrawy, w których przygotowaniu wykorzystywana jest Piękna z Rept

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

ŚWIĘTO PIĘKNEJ Z REPT

Tarnowskie Góry są jednym z niewielu miast w Polsce, które mogą poszczycić się swoją odmianą jabłoni. Piękna z Rept ma swoje święto, w tym roku obchodzono je po raz czwarty.



Zwycięzcy i wyróżnieni w konkursie kulinarnym dla młodzieży

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Wybory Pięknej z Rept to artystyczne występy, warsztaty, rozdawanie 200 drzewek tarnogórskiej odmiany jabłoni, ale punktem kulminacyjnym są konkursy gastronomiczne: dla młodzieży i dla restauratorów. Można powiedzieć, że są one pomostem pomiędzy piękną tradycją a współczesnością. Dzięki nim potrawy z Piękną z Rept trafiają do kart dań i można na co dzień spróbować jabłek z Tarnowskich Gór w różnych wydaniach. O sukcesach w pielęgnowaniu kulinarnych tradycji informują potem statuetki wręczone zwycięzcom konkursu. W tym roku w rywalizacji wzięło udział 9 lokali, które przygotowały aż 21 dań, od klasycznych szarlotek po nowatorskie kompozycje z jabłkiem w roli głównej.

– Poziom był niezmiernie – podsumowali jurorzy, wśród których znaleźli się cukiernik Łukasz Wylenzek, uczestnicy

programów MasterChef – Grzegorz Bien i Borys Loch, Małgorzata Cieśla, dyrektor Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich, Jolanta Tuszyńska, wiceburmistrz Tarnowskich Gór ds. społecznych.

Zwycięzcy konkursu restauratorów:

Szarlotka:

Nagroda główna: Beczka Wina TG – klasyczna szarlotka z lodami jabłkowymi i nutą imbiru, miodu i cynamonu.

Wyróżnienie: Tesoro Pizza & Pasta – szarlotka w cieście makaronowym z orzechem włoskim i sosem mięsowym z wiśnią.

Danie główne – kaczka z jabłkiem:

Nagroda główna: Wiśniowy Sad – wykwintny filet z piersi kaczki marynowanej w ziołach, cepeliny, farsz riletts z udek z kaczki, pieczone szparagi.

Wyróżnienie: Dworek Carnall – rolada z kaczki z paté z kaczek wątrobek, jabłkiem, jabłkowymi kopytkami i sosem z rokitnika.

Tarnogórski Rarytas:

Nagroda główna: Restauracja Renesans – pyzy jabłkowo-ziemniaczane z konfitowaną kaczką okraszone szarlotką.

Wyróżnienie: Beczka Wina TG – kanapka z szarpaną kaczką, jabłkowo-malinowym musiem i buraczanymi frytkami.

– Pierwszy raz uczestniczymy w konkursie i od razu taka nagroda! Dania już są w karcie! – powiedział Artur Drzazga, właściciel Beczki Wina TG.

Katarzyna Stachura-Siwy z Wiśniowego Sadu zapowiedziała: – Nasze zwycięskie danie będzie dostępne dla gości już w maju.

Uczniowie na podium

Tradycyjnie konkurs kulinarny zorganizowano również wśród uczniów Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Tarnowskich Górach. Jury złożone z ekspertów i samorządowców oceniło 13 dań, w tym trzy wytrawne, jedną zupełnie wyrefinowaną de-

sery, z jabłkiem w roli głównej.

W kategorii dań wytrawnych serca i podniebienia jury podbiła Wiktoria Kuś, która przygotowała pierś z kaczki z sosem winnym, dipem żurawinowym i jabłkiem karmelizowanym w miodzie.

Drugie miejsce zajął Vitalii Vaskovych, który przygotował pierś z kaczki marynowaną w białym winie, puree jabłkowo-musztardowe, sos z czerwonego wina.

Nagrodę za najlepszy deser zdobył Oskar Święcicki. Upiekł kruche ciasto z ja-

germeisterem, syropem dyniowym, orzechami w karmelu i lodami waniliowymi. Wśród nagrodzonych znaleźli się także Weronika Mańka i Maja Jonecko, której szarlotka zdobyła również nagrodę samorządu uczniowskiego.

reklama

Gabinety Kardiologiczne

mezzo CARDIO

- **Kardiologia Dorosłych**
dr hab. n. med. Damian Kawecki, prof. SUM
dr n. med. Renata Rybczyk (tel. 607 276 822)
dr n. med. Mariusz Opara
- **Kardiologia Dziecięca**
dr n. med. Sebastian Smerdziński – Specjalista kardiologii dziecięcej
- **Alergologia**
dr hab. n. med. Joanna Glück, prof. SUM – Specjalista Alergologii
- **Chirurgiczne leczenie otyłości**
dr n. med. Marek Glück – Specjalista chirurg
- **NOWOŚCI !!!**
Fizjoterapia
mgr Tatiana Biegańska
- kardiologiczna
- trening medyczny
- kobiet w ciąży
- ortopedyczna
- terapia blizn

Wykonujemy:

- Badanie elektrokardiograficzne (EKG)
- Holter EKG (12-kanalowy)
- Holter ciśnieniowy
- Badanie echokardiograficzne (UKG)
- Test wysiłkowy
- Kontrolę elektrycznych urządzeń wszczepialnych (rozruszniki, kardiowertery-defibrylatory, również z opcją resynchronizującą).

Programatory firm St. Jude Medical, Medtronic, Biotronic, Boston Scientific

Lekarz Marcin Hachuła:

- USG tętnic szyjnych
- USG żył kończyn dolnych
- USG tętnic kończyn dolnych

Możliwość wynajęcia gabinetu dla innej specjalności.

Tarnowskie Góry, ul. Okrzei 1B, tel. 780-113-396; 780-113-386

Przyszliśmy jako nieznajomi Podsumowali pięć lat

Koniec roku szkolnego maturzystów II LO im. S. Staszica w Tarnowskich Górach. Teraz już „tylko” matura i nastąpi ostateczne pożegnanie ze szkołą.

„Cztery lata temu przyszliśmy tu jako nieznajomi. Dziś odchodzimy jako ludzie, których łączy coś więcej niż wspólna szkoła – wspomnienia, emocje, śmiech, wzloty i upadki” – napisali maturzyści.

Rozdanie świadectw miało miejsce 25 kwietnia. To była okazja do wspomnień, refleksji.

Było odświeżenie, artystyczne, a emocje, które towarzyszyły wydarzeniu, mieszały się – od radości po nostalgię. Na pytanie, czego będzie im brakować często odpowiadali, że przyjaciół.

Choć zakończenie nauki w liceum to ważne wydarzenie, przed młodzieżą stoi jeszcze jedno wyzwanie – egzamin maturalny.

Życzymy wszystkim absolwentom powodzenia na egzaminach. (EKA)



Emocji nie brakowało



Choć zakończenie nauki w liceum to ważne wydarzenie, przed młodzieżą stoi jeszcze jedno wyzwanie – egzamin maturalny

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

W Zespole Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących w Tarnowskich Górach odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego klas maturalnych.

W piątek, 25 kwietnia, szkołę opuściło 86 absolwentów, którzy przez ostatnie lata kształcili się na kierunkach łączących wiedzę specjalistyczną z praktyką zawodową.

Uczniowie, którzy opuszczają tarnogórską szkołę, kształcili się w następujących zawodach: technik analityk z kryminalistyką, technik ortopeda z fizjoterapią oraz technik weterynarii z dogoterapią.

Zakończenie roku było nie tylko okazją do podsumowania tych wszystkich wspólnych lat nauki, ale również momentem refleksji przed kolejnym wyzwaniem – jest nim egzamin maturalny, który już niebawem czeka wszystkich abiturientów.

(RB)



Jeszcze tylko matura



Szkołę kończy 86 absolwentów

ZDJĘCIA: RAFAŁ BICZYSKO

Tradycyjna parada traktorów

W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nakle Śląskim uroczystie zakończono rok szkolny klas piątych. Podtrzymano wieloletnią tradycję barwnego wjazdu traktorów, prowadzonych przez kończących edukację uczniów.

Ten niecodzienny akcent już od dziesięciu lat towa-

rzyszy szkolnym uroczystościom, podkreślając rolniczy profil placówki oraz zaangażowanie młodzieży.

W tym roku szkołę ukończyło 47 absolwentów, którzy kształcili się w zawodach: technik żywienia i usług gastronomicznych, technik hodowca koni, technik mechanizacji rol-

nictwa i agrotechniki, technik rolnik oraz technik weterynarii.

Traktorowy orszak – symbol pożegnania ze szkołą i wejścia w dorosłość – ponownie przyciągnął uwagę, stając się ważnym elementem wyróżniającym szkołę.

(RB)



Podtrzymano wieloletnią tradycję wjazdu traktorów



W tym roku szkołę ukończyło 47 absolwentów

ZDJĘCIA: RAFAŁ BICZYSKO

Pokaz mody, test, plakat i... śmieci



Hitem okazał się pokaz mody ekologicznej

W Szkole Podstawowej w Ożarowicach w kwietniu zorganizowano Gminny Konkurs Ekologiczny „Segregacja odpadów – nasza wspólna sprawa”.

– Celem konkursu było promowanie postaw proekologicznych, zwiększenie świadomości dotyczącej segregacji odpadów oraz rozwijanie kreatywności wśród

uczniów – mówi Jadwiga Kabus zaangażowana w organizację przedsięwzięcia. Konkurs odbył się w trzech kategoriach: plakat promujący segregację śmieci, test wiedzy ekologicznej i pokaz mody ekologicznej.

Uczniowie wykazali się ogromnym zaangażowaniem i pomysłowością. Prace plastyczne były estetyczne i oryginalne, a wybór zwycięz-

ców do łatwych nie należał. Szczególne wrażenie zrobił pokaz mody ekologicznej. – Uczniowie zaprezentowali stroje wykonane z materiałów recyklingowych – wiele z nich mogłoby konkurować z projektami profesjonalnych designerów – zauważa Jadwiga Kabus.

Również poziom wiedzy uczestników testu ekologicznego był bardzo wysoki,

aby wyłonić zwycięzców, konieczna była dogrywka. Nagrody dla laureatów i dla szkół ufundował Urząd Gminy w Ożarowicach.

– Dziękujemy wszystkim uczniom i nauczycielom za zaangażowanie, a organizatorom i sponsorom za wsparcie wydarzenia. Pokazaliśmy, że ekologia to nasza wspólna sprawa! – podkreśla nauczycielka. (ESP)

FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

Nasze ekipy zajęły całe podium



Wygrała drużyna z Zespołu Szkół Leśnych i Ekologicznych w Brynku

FOT. ARCHIWUM UM BYTOM/HUBERT KLIMEK

Osiem drużyn wzięło udział w XXXI Rejonowych Mistrzostwach Udzielania Pierwszej Pomocy PCK. Odbyły się 28 kwietnia w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Suchoj Górze.

W mistrzostwach uczestniczyły pięciuosobowe drużyny ze szkół średnich. Zawodnicy musieli m.in. pomóc osobie, która została poszkodowana podczas bójki.

Wygrała drużyna z Zespołu Szkół Leśnych i Ekologicznych w Brynku (113,25 pkt.). Wystartowała w składzie: Nikola Kanarek, Julia Pietrzak, Julia Rakowska, Martyna Borecka, Mateusz Wąchała.

Drugie miejsca zajęła ekipa z Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych w Tarnowskich Górach (107,75 pkt.), a trzecie – II LO im. S. Staszcia w Tarnowskich Górach (101,50). (ESP)

Relaks w parku, w tle TG Big Band

Czwartkowe popołudnie w Świerkłańcu upłynęło pod znakiem relaksu, piknikowego nastroju i dobrej muzyki. W zabytkowym parku w amfiteatrze wystąpił 1 maja TG Big Band.

Tym razem to jednak nie tylko koncert popularnej tarnogórskiej orkiestry przyciągnął odwiedzających. Park tętnił życiem – rodziny z dziećmi, spacerowicze, rowerzyści – kto mógł, korzystał z pięknej pogody i klimatu tego miejsca. I chociaż ludzi w parku było całkiem sporo, to jednak nie było tłoczno. Kto chciał odpocząć, szukał ciszy i chwili dla siebie, bez problemu mógł ją znaleźć w jakimś parkowym zakątku.

Kto szuka pomysłu na to, dokąd się wybrać w czasie wolnym, niech rozważy ten kierunek. Tym bardziej warto, że parkowe fontanny już działają. (EKA)



W czwartek, 1 maja, w świerkłańskim parku zagrał TG Big Band



Koncert przebojów przyciągnął do parku liczną publiczność, ale nie tylko koncert

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

Wygrała reprezentacja Nowego Chechła



Wygrała reprezentacja Nowego Chechła

FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

W Szkole Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Nowym Chechle odbył się Quiz wiedzy obywatelskiej. Turniej zorganizowany został z okazji Święta Narodowego Trzeciego Maja i 1000-lecia koronacji Bolesława Chrobrego. W szranki stanęli uczniowie gminnych szkół.

Quiz, w którym wzięły udział reprezentacje czterech szkół z gminy Świerklaniec, odbył się 25 kwietnia. Wygrała drużyna z Nowego Chechła - Dawid Czamara i Adam Honisz. Drugie miejsce zajęli Sandra Sikora i Mateusz Jenderek z Orzecha, trzecie Ksawery Jagoda i Filip Tkaczyk ze

Świerkłańca, a wyróżniono Kajetana Krakowiaka i Maksymiliana Bereskę z Nakła Śląskiego.

Wydarzenie odbyło się pod patronatem wójta Grzegorza Zadeckiego. Quiz przygotowały Barbara Waloszyk i Anna Włodek. (MIR)

MAGICZNE TARNOWSKIE GÓRY

BARBARY MRÓZ

Święta Barbara w roli wojowniczkii bushido. Lady Silver z filiżanką herbaty ze słynnego serwisu Carnalla, Tarmilo jako wyobrażenie bogini Kaliopie z maszyną do szycia i dzwonnicą. Wieża kościoła śś. Piotra i Pawła otoczona dziećmi unoszącymi się na ptasich piórkach. Podziemia pełne pstrągów i tajemniczości, dziewczynka fruwająca na rybie w blasku księżyca. **Artystka Barbara Mróz Tarnowskie Góry widzi bajkowo, a miasto nazywa czarodziejskim.**

KATARZYNA MAJSTEREK

Spotykamy się w jej klimatycznej pracowni na poddaszu jednej z tarnogórskich kamienic.

Przyjechała z Grudziądza, choć tak naprawdę to ze Szkocji, gdzie mieszkała i szukała pomysłu na siebie jako świeża absolwentka studiów o specjalności litografia na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. W Edynburgu poznała partnera - tarnogórzanina - to za jego sprawą 16 lat temu trafiła do Tarnowskich Gór.

– Powodem przeprowadzki do Tarnowskich Gór była miłość. Mój partner miał mieszkanie i ogródek działkowy – wspomina. – Ja nie miałam tutaj wtedy znajomych, ani szans utrzymywania się ze sztuki. Na samym początku udało mi się dostać staż na zamku w Starych Tarnowicach, gdzie oprowadzałam turystów i robiłam warsztaty plastyczne. Później zostałam kelnerką w Kurnej Chacie – dodaje.

W rozwoju talentu pomogła jej współwłaścicielka restauracji – Karolina Korosiewicz. Pierwsze prace Basi zawiśły w 2017 roku w Kurnej Chacie, na wystawie zbiorowej tarnogórskich artystów zatytułowanej „Mój sen”. Rok później swoje obrazy pokazała w tym samym miejscu w ramach indywidualnej ekspozycji „Bez meldunku”. Było ich dokładnie 12.

– To było niezwykle przeżycie, bo okazało się, że tarnogórzanie pokochali ten mój magiczny sposób postrzegania miasta. Wszystkie prace sprzedały się w jeden wieczór! I wtedy zaczęłam malować Tarnowskie Góry już z pełnym przekonaniem – wspomina. – Początkiem mojego malarstwa był kamień litograficzny, który zamieniłam na płótno malarskie. Ma-

larstwo to w moim odczuciu podróż w głąb i poza świat, to alchemia kolorów i światła. W ich połączeniu powstaje obraz – dodaje.

W 2019 roku pokazała obrazy prezentujące znanych tarnogórzan. Ich bohaterami byli m.in.: Anna i Teodor Segietowie (miłośnicy i kolekcjonerzy sztuki śląskiej), Zbigniew Pawlak (prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej), Karolina Korosiewicz (organizatorka szeregu wydarzeń artystycznych), Mariusz Gąsior (pasjonat tarnogórskich zabytków z SMZT).

Jej prace „Śpiący gigant” (chodzi o postać gwarka) i „Święta Barbara” znalazły się na okładkach książek z opowiadaniem „Tarnowskie Góry fantastycznie” i „Tarnowskie Góry romantycznie” wydawanych przez Almaz – miejskie wydawnictwo prowadzone przez Aleksandra Kusza.

Rok 2022 przyniósł jej wystawę pt. „Elementarnie” w Kościele Zbawiciela towarzyszącą „Gwarkom”. Później był książkowy album „Bez



Pierwsze prace Basi zawiśły w 2017 roku w Kurnej Chacie, na wystawie zbiorowej tarnogórskich artystów zatytułowanej „Mój sen”. Rok później swoje obrazy pokazała w tym samym miejscu w ramach indywidualnej ekspozycji „Bez meldunku”. Było ich dokładnie 12.

meldunku”, wydany przez Almaz, którego próżno już szukać w księgarniach – cały nakład wyprzedano. Znalazł się w nim dotychczasowy cykl prac o Tarnowskich Górach, m.in. kosmos, do którego wysłała Miasto Gwarków, grzybek z miejskiego parku, synagoga, targ kartoflany,



Sklep ze słodyczami „Michał” na ulicy Krakowskiej. Praca B. Mróz

Kurna Chata, wieża śś. Piotra i Pawła, wieżyczka zakochanych, herbaciarnia, Lady Fenix z kamienicą przy Rynku, w której mieścił się kiedyś bank i wiele innych.

– Z kamienicą na obrazie Lady Fenix łączy się pewna historia, bowiem nabywca, który postanowił kupić pracę, zażyczył sobie, aby zamienić ją na złotą rybkę. Jego marzenie oczywiście spełniłam – mówi.

Mnóstwo tarnogórzan polubiło jej spojrzenie na miasto. Ciągłe ma dużo zamówień na istniejące już prace.

Każdy obraz jest trochę inny, bo każdy zamawiający dodaje do obrazu swój ulubiony szczegół. Malarka realizuje też prośby o namalowanie nowych miejsc.

– Jednym z takich miejsc był sklep „Michał” przy Krakowskiej. Dowiedziałam się, że w dawnych czasach, gdy słodczyce nie były tak powszechnie dostępne jak dziś, właściciele rozdawali tutaj dzieciom cukierki. I to jest na

obrazie: tajemnicza rączka z watą cukrową i maluchy czekające na słodkości od właścicieli sklepu – opowiada.

Gdy maluje musi znać historię miejsc i życiorysy portretowanych osób. To do nich wplata własne wizje.

– Lubię ilustrować historie, a moim jednym z wielu marzeń jest tworzenie szeroko pojętej ilustracji do książki, okładek płyt, muzyki... – podkreśla.

Jej inspiracją są ludzie, miejsca i przyroda. Uwielbia podróżować, zapisuje wtedy w pamięci kolory i światło odwiedzanych miejsc.

– To tylko jeden z moich sposobów podróży. Drugi to podróż w głąb wyobraźni, mojej i innych ludzi. Staje się ona kanałem, dzięki któremu materializuje się ukryty w każdym z nas magiczny świat. Świat wyobraźni staje się namacalny, staje się obrazem, który każdy z nas może mieć u siebie w domu. Gdy codziennie na niego spoglądamy, mamy możliwość odby-



Przyjechała z Grudziądza, choć tak naprawdę to ze Szkocji, gdzie mieszkała i szukała pomysłu na siebie

FOT. BARTOSZ PŁONKA

wania podróży „w głąb i poza wewnętrzne wszechświaty” – tłumaczy.

Prace Basi zakupiło tarnogórskie Muzeum. To te ze świętą Barbarą, świętą Katarzyną i Lady Silver. Poza tytułowymi postaciami są na nich stałe motywy: dzwonnicą, kopalnią, wieżyczka kościoła śś. Piotra i Pawła, pstrągi.

Gdy maluje na zamówienie stworzenie obrazu zajmuje jej około miesiąca. Są jednak prace, które wymagają znacznie więcej czasu.

– Nie mam poczucia winy ani utraty inspiracji. Zmieniam kolory i niektóre szczegóły. Nie trzymam się sztywno pierwszego projektu, czekam na inne dobre myśli. Czasem cały obraz przemalowuję. Na tym polega proces twórczy, który uczy i rozwija – zaznacza.

Od 3 lat współpracuje z Orkiestrą Kamiliańską, która jej obrazy ze zmieniającą się co roku Lady Maestrą wykorzystuje do promocji letnich koncertów plenerowych. Pra-

ce kupują zwykle miłośnicy orkiestry.

Teraz myśli o namalowaniu obrazu na 500-lecie miasta.

– Mam pomysł, ale go nie zdradzę. Już teraz czuję energię tego obrazu, wiem, że będzie dla mnie bardzo ważny, zarówno jako dla artystki jak i dla tarnogórzanki. Chcę, by obraz zawierał w sobie jednocześnie przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Tarnowskich Gór. To będzie zwieńczenie pewnego etapu mojej twórczości i fascynacji Miastem Gwarków, czasu tutaj spędzonego i tego czego się tutaj dowiedziałam o sobie jako artystce. Tarnowskie Góry maluję od siedmiu lat, nie zamierzam przestać, przeciwnie – chcę kolorem i światłem odkrywać wciąż coś nowego. Chcę go namalować dla tarnogórzan, bo to my – mieszkańcy – tworzymy miasto – mówi.

Na co dzień, poza malowaniem miasta, Basia uczy w tarnogórskim „Plastyku” podstaw projektowania.

DZIEŃ DLA MEDIÓW W CENTRUM W REPTACH

To był dzień, w którym dziennikarze byli pacjentami. **Górnośląskie Centrum Rehabilitacji „Repty”** zaprosiło media – także przedstawicieli naszej redakcji – na konsultacje.

ELŻBIETA KULIŃSKA

W jaki sposób zadbać o swój kręgosłup, jak radzić sobie z bólem, jak ćwiczyć i samemu sobie pomóc? Każdy kto siedzi przy biurku, dużo czasu spędza jeżdżąc samochodem, mało się rusza i nadmiernie obciąża kręgosłup, jest narażony na ból i problemy ortopedyczne. Tym razem to jednak dziennikarze i osoby pracujące w mediach znaleźli się przez kilka godzin pod opieką terapeutów z Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty”. Jak nam uświadamiano, pracownicy mediów, siedzący przy biurkach, dźwigający ciężki sprzęt, taki jak chociażby kamera, szczególnie są narażeni na dolegliwości w obrębie górnego odcinka kręgosłupa.

Można powiedzieć, że gospodarze nie brali jeńców – pomimo oporu „mediów” spotkanie rozpoczęło się od półgodziny zajęć pilatesu z Anną Marciniak, fizjoterapeutką i instruktorką pilates. To miało nas



Rozruch – półgodzinny pilates

FOT. GCR „REPTY”

nauczyć, jak zapobiegać schorzeniom i o siebie zadbać (o zaletach pilatesu będziemy wkrótce pisać na łamach Gwarka). Były też indywidualne badania fizjoterapeutyczne, diagnostyka i zabiegi...

Niezależnie od planu dnia, wszyscy dziennikarze byli też w pracy, a gospodarze chcieli się pochwalić osiągnięciami i działalnością. GCR „Repty” należy do samorządu województwa śląskiego (podlega sejmikowi). To dzisiaj nowoczesna placówka, stale moderni-



Kuchnia? I tak, i nie. Tak wygląda pracownia życia codziennego w GCR „Repty”. Wykonywanie codziennych czynności to także rehabilitacja. Pracownię ufundowała Fundacja Księcia Donner-smarcka



Roboty do nauki chodu

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

zowana: od kilku miesięcy trwają prace remontowe na oddziale rehabilitacji narządu ruchu. Wkrótce też ma się rozpocząć modernizacja pawilonów, w których mieści się oddział rehabilitacji neurologicznej.

Ośrodek posiada nowatorski sprzęt do rehabilitacji pacjentów z zaburzeniami chodu oraz do nauki chodu

(to między innymi roboty). Górnośląskie Centrum Rehabilitacji „Repty” od pewnego czasu leczy też pacjentów znajdujących się w śpiączce.

W ubiegłym roku ośrodek w Reptach przyjął i rehabilitował 20 tysięcy pacjentów. To rekordowa liczba.

Dziękujemy pracownikom centrum w „Reptach” za konsultacje i spotkanie!

Nowy program zdrowotny. Co obejmuje?

Nowy program zdrowotny „Moje zdrowie” od maja – bezpłatne badania dla osób od 20. roku życia.

Od maja Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ) uruchamia nowy program profilaktyczny pod nazwą „Moje zdrowie”, który zastąpi dotychczasowy program „Profilaktyka 40 Plus”. Nowy program skierowany jest do szerszej grupy pacjentów – obejmuje osoby już od 20. roku życia, co pozwala wcześniej wykrywać potencjalne zagrożenia zdrowotne.

Program zakłada bezpłatne badania profilaktyczne,

które pozwolą ocenić m.in. ryzyko chorób układu krążenia, nowotworów, problemy zdrowia psychicznego, a także status szczepień ochronnych. Aby skorzystać z programu, należy wypełnić specjalną ankietę zdrowotną, która będzie dostępna w Internetowym Koncie Pacjenta (IKP) lub do wypełnienia podczas wizyty u lekarza.

Ankieta zawiera pytania dotyczące historii chorób w rodzinie, stylu życia (np. dieta, aktywność fizyczna, palenie papierosów, spożywanie alkoholu), przebytych szczepień oraz obecnego stanu zdrowia.

Zakres podstawowy badań diagnostycznych (dla każdego objętego bilansem) to: morfologia krwi, glukoza, kreatynina (z eGFR), lipidogram (cholesterol całkowity, LDL, HDL, triglicerydy), TSH (hormon tyreotropowy).

Zakres rozszerzony badań diagnostycznych (warunkowo, w zależności od wieku i wyniku ankiety): ALAT – aminotransferaza alani-nowa, ASPAT – aminotransferaza asparaginianowa, GGTP – gammaglutamylotranspeptydaza, PSA całkowity u mężczyzn, anty-HCV, lipoproteina A (wykonywa-

na w ramach programu raz w życiu).

U osób, które ukończyły 60. rok życia będzie dostępne dodatkowe badanie, które ma wykryć problemy z pamięcią.

Po wykonaniu badań pacjent zostanie automatycznie umówiony na wizytę u lekarza, który omówi wyniki i wskaże dalsze kroki – ewentualne leczenie, zmiany w stylu życia lub kolejne konsultacje specjalistyczne.

Założenia ustawodawcy są takie, że pacjenci do 49 lat będą mogli skorzystać z programu raz na 5 lat, starsi – raz na 3 lata.

ELŻBIETA KULIŃSKA



Od maja można skorzystać z nowego programu zdrowotnego, w ramach którego wykonamy badania diagnostyczne

FOT. PIXABAY.COM



Japońska kultura zachwyliła Europejczyków

FOT. DOMENA PUBLICZNA

Tokio tu i tam

We wtorek, 13 maja, o godz. 19 w Tarnogórskim Centrum Kultury odbędzie się spotkanie, które poprowadzi dr Jacek Kurek. Tym razem temat brzmi „Tokio w Paryżu i Krakowie”

W 1868 r. miasto Edo stało się miastem Tokio i otworzyło na świat. Wkrótce japońska kultura zachwyliła Europejczyków. Jej promotorem w Krakowie był opiekun

młodego polskiego artysty Feliksa „Manggha” Jasieńskiego, zwanego „Japończykiem w Galicji”. Nie sposób też pomyśleć o francuskiej sztuce przełomu XIX i XX wieku bez japonizmu. Spójrzmy zatem na Paryż i Kraków z japońskiej perspektywy.

Podróże ze sztuką, „Tokio w Paryżu i Krakowie”, 13 maja, godz. 19. Bilety 15 zł.

Czas trwania: 90 min. (EKA)

Miejsca znane bardziej i mniej



Protaras, Cypr

FOT. OBRAZ ARTYSTY

Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskiej zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa Sebastiana Wróblewskiego „Śródziemnomorze”, stanowiącą malarską podróż przez krajobrazy, historię i architekturę basenu Morza Śródziemnego.

Prezentowane prace, inspirowane Włochami, Grecją, Cyprami, Turcją i Marokiem, oddają klimat miejsc zarówno znanych, jak i tych mniej odkrytych. Etna, Monemvasia, Paphos, Lindos, Ouranopolis, Akrotiri, Spinalonga, Sithonia, Athos, Eretria,

Kekova – te nazwy, zapisane w historii i kulturze, w obrazach Sebastiana Wróblewskiego nabierają nowego, malarskiego znaczenia.

Sebastian Wróblewski, dr hab. inż. architekt, wykładowca na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej, w swojej twórczości łączy wrażliwość malarską z architektonicznym spojrzeniem na przestrzeń. Jego obrazy oddają nie tylko piękno pejzaży i zabytków, ale także ducha miejsc, ich historię i atmosferę.

Wernisaż odbędzie się 17 maja o godz. 18. (EKA)

Orkiestrowo i solowo



Orkiestra wystąpi w TCK

FOT. TARNOGÓRSKA ORKIESTRA DĘTA

Na koncert Tarnogórskiej Orkiestry Dętej zatytułowany „Orkiestrowo i solowo” można się wybrać do Tarnogórskiego Centrum Kultury.

W programie koncertu usłyszymy popularne pio-

senki, które na stałe zapisały się w historii muzyki, a wszystko to w unikalnych aranżacjach na orkiestrę dętą.

Jednym z wyjątkowych punktów programu będą

instrumentalne partie solowe, w których artyści orkiestry zaprezentują swoje mistrzowskie umiejętności. Usłyszymy emocjonujące solówki na klarnet, saksofon oraz trąbkę, które

z pewnością dostarczą niezapomnianych wrażeń muzycznych.

Koncert odbędzie się 11 maja o godz. 18. Bilety kosztują 30 zł. (EKA)

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

Wystawy stałe: „Sala renesansowa z galerią malarstwa zachodnioeuropejskiego”, „Z dziejów Tarnowskich Gór”, „Wiwat Jan III Sobieski”.

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

9 maja, godz. 18 – film „Apetyt na więcej. La Cocina” (DKF), bilety 13/16 zł, 10 maja, godz. 10 – Tarnogórski Dzień Rodziny z UTW – zabawy ruchowe,

10 maja, godz. 11 – Tarnogórski Dzień Rodziny z UTW – występy taneczne i ruchowe

10 maja, godz. 15 – Kino Dla Maluchów: film animowany „Bolek i Lolek” (MKO), bilety 14/18 zł,

10 maja, godz. 17 – film „21.37” (MKO), bilety 14/18 zł,

10 maja, godz. 19 – film „Amator”, (MKO), bilety 14/18 zł,

11 maja, godz. 18 – koncert Tarnogórskiej Orkiestry Dętej „Orkiestrowo i solowo”, bilety 30 zł.

13 maja, godz. 19 – Podróże ze sztuką „Tokio w Paryżu i Krakowie”. Prowadzenie dr Jacek Kurek, bilety 15 zł.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32 285-41-60
12 maja, godz. 18 – spotkanie z Marią Pakulnis, polską aktorką teatralną, filmową, telewizyjną oraz autorką książki „Moja nitka”. Cena biletu to 20 zł.

► Muzeum Motoryzacji, ul. Czarnohucka 10, tel. 880-616-514

Wystawy stałe: Motocykle – 70 zł bilet normalny / 50 zł bilet ulgowy, Rowery i rowery z silnikami – 60 zł bilet normalny / 45 zł bilet ulgowy, Samochody – 25 kulturowych modeli – 40 zł bilet normalny / 30 zł bilet ulgowy.

Sprzedaż biletów przez stronę internetową. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem.

RADZIONKÓW

► Centrum Kultury „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54

10 maja, godz. 17 – Koncert Jubileuszowy z okazji 105-lecia chóru „Harfa”.

Obok chóru „Harfa”, wystąpią również zaproszeni goście specjaliści, wśród nich: Koncertowa Orkiestra Dęta „Power of Winds”, soliści Zespołu Pieśni i Tańca „Mały Śląsk”, Łukasz Wylenzek oraz inni artyści. Bilety 20 zł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

17 maja, godz. 18 – Sebastian Wróblewski „Śródziemnomorze”, wernisaż wystawy.

Wystawy czasowe: „Wystawa ukraińskich ikon domowych”, „Świat Kobiet w obiektywie Zofii Rydet”, wystawa fotografii historycznych pt. „Rezydencje Donnersmarcków – ze zbiorów Zbigniewa Banasia” (do końca marca).

Wystawy stałe: „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck”, „Salonik hrabiego”, „Spotkanie po latach”.

Zwiedzanie wtorek – niedziela, godz. 11–17.

ŚWIERKLANIEC

► Park i Pałac Kavalera, ul. Parkowa 30

10 maja – wystawa psów rasowych.

BYTOM

► Opera Śląska, ul. Moniuszki 21, tel. 32-396-68-77

6 maja, godz. 18 – Luiza Miller. Intryga i miłość, Giuseppe Verdi, 9 maja, godz. 9.30 i 11.30 – Calineczka.

105-lecie Harfy



Chór ma już 105 lat

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Radzionkowskie chór Harfa obchodzi 105-lecie istnienia. Z tej okazji 10 maja o godzinie 17 w sali widowiskowej Centrum Kultury „Karolinka” w Radzionkowie odbędzie się koncert jubileuszowy.

W programie koncertu znajdą się zarówno trady-

cyjne pieśni, jak i utwory współczesne.

Na scenie, obok chóru „Harfa”, wystąpią również zaproszeni goście specjaliści, wśród nich: Koncertowa Orkiestra Dęta „Power of Winds”, soliści Zespołu Pieśni i Tańca „Mały Śląsk”, Łukasz Wylenzek i inni.

(EKA)

EMOCJE, WOLA WALKI I FANTASTYCZNA ATMOSFERA

W Kaletach odbył się w niedzielę bieg Wings for Life World Run. Wygrali Maciej Rogowski i Jolanta Kawa.



Owacyjne powitanie przed metą przez cheerleaderki z Kalet

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Na bieg zapisało się 170 biegaczy.

– W styczniu rozpoczęły się zapisy. Lista startowa wypełniła się w 3 dni – mówił Bogdan Łazaj z grupy „O co biega w Kaletach”. – Jeszcze w ubiegłym tygodniu telefonowali zainteresowani biegiem. Zapraszamy wszystkich. Pakietów co prawda mamy 170, ale medali wystarczy dla każdego biegacza.

Wings for Life World Run to bieg organizowany w kilkudziesięciu państwach, ma na celu gromadzenie pieniędzy na badania nad metodami leczenia przerwanego rdzenia kręgowego. W Kaletach pobiegło dwóch zawodników, którzy na skutek wypadków mają uszkodzone kręgosłupy. Olek Wulkner

był zapalonym sportowcem i instruktorem sztuk walki. – W 2013 r. byłem na seminarium w Czechach. Pod koniec zajęć był luźny sparing i podczas niego doznałem uszkodzenia rdzenia – opowiada. W Kaletach, wspierając się kulami, biegł już w ubiegłym roku.

– Są emocje i wola walki. W normalnym biegu nie miałbym żadnych szans. Tutaj to, że goni mnie wirtualna meta, powoduje, że jakiś wynik zrobię i potem mogę się starać o jego poprawienie – mówi Olek Wulkner.

Od innych biegów Wings for Life różni się tym, że zawodnicy nie biegną do mety, ale to meta ich goni. Pół godziny po starcie za biegaczami rusza samochód, jeżeli przegoni zawodnika, bieg dla niego się kończy. W Poznaniu auto prowadził Adam Małysz. Jednak w większo-



Darek Plinta (z prawej) miał wypadek na rowerze, Olek Wulkner podczas treningu

ści miejsc, gdzie odbywa się Wings for Life, samochód jest wirtualny, a dystans mierzony za pomocą aplikacji na smartfony.

Wśród uczestników był też Darek Plinta. W 2005 roku podczas jazdy na rowerze wjechał w dziurę w drodze, przeleciał przez kierownicę i uderzył głową w asfalt. Doznał urazu rdzenia kręgowego na odcinku szyjnym. Został całkowicie sparaliżowany. Nie miał władzy w rękach, w nogach oraz czucia od klatki piersiowej w dół.

– Dzisiaj mija dokładnie 20 lat od wypadku. W Kaletach wystartowałem w 2018 i 2019 roku w egzozkiecie – mówi Darek Plinta. Podczas kolejnych edycji trasę pokonywał już, wspierając

się na kulach. W Wings for Life startował 7 razy, sześciokrotnie w Kaletach i raz w Poznaniu.

– Tu jest fantastyczna atmosfera. Zarówno zdrowi, jak i niepełnosprawni mogą startować wspólnie w jednym celu: znalezienia metody leczenia przerwanego rdzenia kręgowego – mówi Darek Plinta.

W Kaletach pierwszy bieg w ramach Wings for Life World Run odbył się w 2017 r. 25 zawodników pokonało w Zielonej ogółem 406,44 km. Kwota zadeklarowanych pieniędzy przekroczyła 4000 zł.

– Pomysł zorganizowania biegu w Kaletach pojawił się zaledwie miesiąc temu. W tym roku nie udało nam się zarejestrować, zabrakło



Wings for Life World Run to bieg organizowany w kilkudziesięciu państwach, ma na celu gromadzenie pieniędzy na badania nad metodami leczenia przerwanego rdzenia kręgowego

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

czasu i nasz bieg był w pewnym sensie nieoficjalny. Ale za rok pobiegniemy już oficjalnie – powiedział nam wtedy Mateusz Bartocha, pomysłodawca kaletańskiej edycji Wings for Life.

Mimo że w imprezie nie wziął udziału tłum biegaczy, okazuje się, że liczba uczestników w skali kraju była wysoka. Jak podkreślali organizatorzy, wiele zgłoszonych do biegu grup było niewielkich, często biegła tylko jedna osoba. Najliczniejsza reprezentacja wystartowała oczywiście w Poznaniu. Druga pod względem liczby gru-

pa uciekała przed autem nad stawami w Zielonej.

W 2018 r. w Kaletach była już oficjalna edycja Wings for Life i od tamtego czasu odbywa się co roku, z przerwą w czasie pandemii. W tym roku najdłużej przed wirtualnym samochodem uciekał Maciej Rogowski. Przebiegł 33,25 km. Drugi był Bartek Dudek (31,51 km), trzeci Dawid Świder (31,15 km).

Wśród kobiet najlepszy rezultat – 28,25 km – uzyskała Jolanta Kawa. Druga była Barbara Szelest (25,22 km), trzecia Marzena Barwicka (24,28 km).

Cel: olimpijczyk z Tarnowskich Gór

Erik Major, zawodnik MKS Park Wodny Tarnowskie Góry, zdobył dwa srebrne medale mistrzostw Polski w pływaniu. Jednocześnie osiągnął minimum kwalifikacyjne na mistrzostwa świata i mistrzostwa Europy juniorów.

– To wielkie święto naszego klubu – po 21 latach zdobywamy pierwszy w historii seniorski medal mistrzostw Polski – podkreślają przedstawiciele MKS Park Wodny Tarnowskie Góry. Erik Major był drugim na dystansie 400 m stylem zmiennym. Taką samą lokatę zajęł na dystan-

sie 200 m stylem zmiennym, ponownie uzyskując czas lepszy od wyniku dającego kwalifikację na mistrzostwa Europy juniorów.

Na mistrzostwach Polski w pływaniu w Lublinie, które odbyły się na przełomie kwietnia i maja, bardzo dobrze zaprezentowali się też inni zawodnicy tarnogórskiego klubu.

W finale B 400 m stylem zmiennym Natalia Nikiel zajęła 7. miejsce. Do finału niewiele zabrakło jej młodszej siostrze Emilii, która w swoim debiucie pobiła rekord życiowy i uzyskała 3.

czas w Polsce wśród zawodniczek 14-letnich.

Natalia Nikiel zaliczyła również finał B w konkurencji 1 500 m stylem dowolnym, zajmując w całej rywalizacji 16. miejsce (3. wśród pływaczek z rocznika 2011).

Kacper Grędziać poprawił swój rekord życiowy na 50 m stylem klasycznym, ocierając się przy tym o rekord Polski 14-latków. Dobry start zaliczył też jego brat Oskar.

Bracia kolejne dwa rekordy życiowe i wysokie miejsca uzyskali także w rywalizacji na 100 m stylem klasycznym. Kacper dodatkowo zajął 1.

miejsce wśród zawodników rocznika 2011.

– Nasz klub zdobywa medale na wszystkich poziomach krajowej rywalizacji. Dwa srebrne medale Erika Majora cieszą i napawają nas dumą, ale przede wszystkim potwierdzają nasz cel, jakim jest olimpijczyk z Tarnowskich Gór podczas zmagania w Los Angeles w 2028 roku – mówi trener Tomasz Pąchal-ski. Dziękuje także całemu sztabowi szkoleniowemu, trenerom i instruktorom, zarówno klubowi, jak i Akademii Pływania.

AGNIESZKA RECZKIN



Medalista Erik Major z trenerem Tomaszem Pąchal-skim

FOT. ARCHIWUM MKS PARK WODNY

Złoto i brąz dla TKS Karate na mistrzostwach Europy

Doskonałe wiadomości napłynęły z litewskiej Kłajpedy, gdzie 25 i 26 kwietnia odbyły się Mistrzostwa Europy Karate Kyokushin/Shinkyokushin Juniorów J16. Zawodnicy TKS „Karate” Tarnowskie Góry zdobyli dwa medale – złoty i brązowy – w zmaganiach z europejską czołówką.

Zofia Tomala została mistrzynią Europy w kategorii do 65 kg, a Jan Jachymowski po raz drugi z rzędu wywalczył brązowy medal w kategorii powyżej 75 kg.

Spektakularny debiut

Zaledwie piętnastoletnia Zofia Tomala, która dopiero co rozpoczęła rywalizację w kategorii juniorskiej, pokazała niebywałą klasę i determinację. Mimo że był to jej debiut na mistrzostwach Europy, zawodniczka ma już na koncie liczne sukcesy na

arenie krajowej i międzynarodowej w młodszych grupach wiekowych.

– Droga do złota nie była łatwa – Zofia pokonała kolejno:

– Rumunkę Amalię Fazeckas (eliminacje),
– Ukrainkę Valerię Tryhub (ćwierćfinał),
– Litwinę Kameję Bogdanotaite (półfinał),
oraz Angelikę Skorek – koleżankę z reprezentacji Polski – w emocjonującym finale.

Jan Jachymowski

– potwierdzenie europejskiej klasy

Szesnastoletni Jan Jachymowski, broniący brązowego medalu zdobytego w 2024 roku, potwierdził swoją klasę na europejskim poziomie. W eliminacjach pokonał Ukrainca Yuriya Ivaniuka, a w ćwierćfinale rozprawił

się z Holendrem Jurgenem Robbe Van Ee. W półfinale zmierzył się z późniejszym mistrzem, Szwedem Wilhelmem Petterssonem. Choć miał przewagę, przegrał po trafieniu za wazari (pół punktu).

Silna reprezentacja z Tarnowskich Gór

W mistrzostwach wzięło udział 398 zawodników z 18 krajów. Zawodników TKS „Karate” wspierali trenerzy Bogdan Lubos i Marek Wolny, a jednym z sędziów był Dawid Kowol.

– Mistrzostwa stały na bardzo wysokim, wyrównanym poziomie. Prawie każda walka kończyła się dogrywką i o medale było trudno. Jestem bardzo zadowolony ze startu naszej dwójki. Zosia, mimo że ma dopiero 15 lat, to trenuje już 10 lat i ma za sobą wiele udanych



Zofia Tomala została mistrzynią Europy, a Jan Jachymowski po raz drugi z rzędu wywalczył brązowy medal

FOT. TKS KARATE

startów w zawodach dzieci i młodzieży. Na tych mistrzostwach pokonała cztery bardzo mocne przeciwniczki. Po ćwierćfinałowej walce i dwóch dogrywkach schodziła kompletnie wyczerpana, a już po kilkudziesięciu minutach znakomicie wal-

czyła w półfinale. To doświadczenie będzie z całą pewnością procentować w jej dalszej karierze. Janek w bardzo dobrym stylu przeszedł przez eliminacje i ćwierćfinał. Szkoda walki półfinałowej, w której miał przewagę, ale dał się trafić, za co prze-

ciwnik otrzymał wazari (pół punktu). Zdobyć medal jest trudno, ale obronić jeszcze trudniej. Janek tego dokonał i potwierdził swoją przynależność do czołówki europejskiej – komentuje Bogdan Lubos, trener TKS Karate. (MIR)

Sukcesy sztangistów z Tarnowskich Gór

Zawodnicy Klubu Sportów Siłowych MAŁRO Sztangiści Tarnowskie Góry z powodzeniem reprezentowali nasze miasto podczas Mistrzostw Śląska w podnoszeniu ciężarów w kategoriach wiekowych U20 i U23. W zawodach rozegranych w niedzielę, 27 kwietnia w Piekarach Śląskich tarnogórcy sportowcy osiągnęli znakomite wyniki, zdobywając medale i bijąc swoje rekordy życiowe.

Wyniki zawodników KSS MAŁRO Sztangiści Tarnowskie Góry:

Kategoria 49 kg:

Zuzanna Mundzik (U20 i U23) – złoty medal w kategorii U20 oraz srebrny medal w U23. Wyniki: 38 kg w rwanu i 46 kg w podrzucie (84 kg w dwuboju). Zuzanna próbowała także podejścia do 50 kg w podrzucie.

Kategoria 73 kg:

Steven Duda (U23) – złoty medal w kategorii U23. Wyniki: 110 kg w rwanu i 130 kg w podrzucie (240 kg w dwuboju).

Michał Mazan (U20 i U23) – 4. miejsce w U20 i 5. miejsce w U23. Wyniki: 71 kg



Zuzanna Mundzik wywalczyła złoty i srebrny medal

FOT. SZTANGIŚCI TARNOWSKIE GÓRY

w rwanu i 103 kg w podrzucie (174 kg w dwuboju). Michał podjął ambitną próbę podrzutu na 108 kg.

Kategoria 81 kg:

Kacper Hetmańczyk (U20 i U23) – 5. miejsce w obu kategoriach wiekowych. Wyniki: 43 kg w rwanu i 55 kg

w podrzucie (98 kg w dwuboju). Kacper poprawił wszystkie swoje rekordy życiowe.

Kategoria 89 kg:

Dawid Dembiński (U20 i U23) – 4. miejsce w obu kategoriach. Wyniki: 65 kg w rwanu i 91 kg w podrzucie (156 kg w dwuboju), także

z nowymi rekordami osobistymi.

Kategoria 109 kg:

Przemysław Zielonka (U20 i U23) – złoty medal w obu kategoriach. Wyniki: 60 kg w rwanu i 85 kg w podrzucie (145 kg w dwuboju).

Trener Mundzik: zawody potwierdziły skuteczność

– Jestem bardzo zadowolony z postępów naszych zawodników, zwłaszcza młodych sztangistów, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z ciężarami. Te zawody pokazały nam kierunki dalszej pracy i potwierdziły skuteczność naszej strategii szkoleniowej – komentuje Mateusz Mundzik, trener KSS MAŁRO Sztangiści Tarnowskie Góry.

– Mimo trudności ze zbiciem wagi jestem zadowolony ze swojego startu. Cieszy mnie złoty medal w U20, a przegrana z czołową zawodniczką Europy w U23 to dla mnie dodatkowa motywacja. W tym roku zamierzam przełamać barierę 100 kg w dwuboju – mówi Zuzanna Mundzik. (MIR)

Zwycięstwo na mistrzostwach Polski

Wojciech Potempa, uczeń Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nakle Śląskim, zajął I miejsce na Mistrzostwach Polski WPA w Łodzi. Zawody odbyły się w ostatni weekend kwietnia.

Zawodnicy zmierzyli się w wyciskaniu sztangi. Wojciech Potempa uzyskał wynik 165 kg monster power. Podkreśla, że na tym nie ma zamiaru poprzestać. Do końca roku chce zaliczyć 190 kg.

– Szykuję się na kolejne zawody jesienią. Szukam też sponsorów, którzy mnie wesprą w przygotowaniach do rywalizacji na szczeblu międzynarodowym z wyciskania



Kolejny sukces naszego mieszkańca

FOT. ARCHIWUM W. POTEMPY

sztangi leżąc – mówi nasz sportowiec, startujący w Team Obcol, w kategorii wagowej do 90 kg, 16/17 lat. (ESP)

Złowili 65 kg ryb

W niedzielę, 27 kwietnia nad zalewem Nakło-Chechło odbyły się zawody wędkarskie. 43 zawodników złowiło łącznie ponad 65 kg ryb.

Zawody wygrał Artur Zoremba zdobywając 8 085 pkt.

Kolejne miejsca zajęli:

2. Kamil Cudok – 2 895 pkt.
3. Joachim Grabiński – 2 725 pkt.

4. Lech Haber – 2 415 pkt.
5. Daniel Wieczorek – 2 340 pkt.
6. Patryk Kulerz – 2 210 pkt.
7. Bronisław Hojczyk – 2 180 pkt.
8. Ginter Żelosko – 2 130 pkt.
9. Andrzej Sałata – 2 115 pkt.
10. Maksymilian Henkelman – 2 105 pkt. (MIR)

Drama płynie w górę

Nasze IV-ligowe zespoły mają za sobą dwie kolejki. 30 kwietnia Gwarek Tarnowskie Góry zremisował 1:1 z Piastem II Gliwice, natomiast zimny prysznic zaliczył Ruch Radzionków, który przegrał 5:1 z Kuźnią Ustroń. 1 maja Drama Zbrosławice wygrała 4:2 ze Spójnią Landek.

W niedzielę Gwarek uległ ROW 1964 Rybnik 2:1, Ruch Radzionków wygrał 3:1 ze Spójnią Landek, a Drama Zbrosławice pokonała 2:1 Unię Dąbrowa Górnicza.

W tabeli IV ligi grupy śląskiej prowadzi Sparta Katowice (65 pkt.),... 4. Ruch Radzionków

(50 pkt.), 5. Drama Zbrosławice (48 pkt.),... 14. Gwarek Tarnowskie Góry (34 pkt.).

V liga
Odra Miasteczko Śląskie wygrała 4:2 ze Skrą II/Płomień Częstochowa, Orzeł Miedary zremisował 1:1 ze Śląskiem Świętochłowice.

W tabeli: 1. Szombierki Bytom (58),... 6. Miasteczko Śl. (40), 9. Miedary (33).

Klasa okręgowa
Olimpia Boruszowice przegrała 1:5 z Concordią Knurów, LKS Żyglin wygrał 3:2 z Gwarciem Zabrze, Unia Strzybnica uległa 0:4 Startowi Sierakowice, natomiast Orzeł Nakło Śląskie wygrał 6:0 z Gwiazdą

Chudów. Mecz Sośnica Gliwice – Górnik Bobrowniki Śląskie przeniesiono na 7 maja na godz. 18.30.

W tabeli klasy okręgowej, grupy śląskiej I (Bytom-Zabrze) Górnik Bobrowniki Śl. jest na drugim miejscu tabeli z 51 pkt.,... 4. Boruszowice (43),... 8. Żyglin (34),... 9. Nakło Śl. (31), 10. Strzybnica (30).

Klasa okręgowa, grupa śląska II (Częstochowa-Lubliniec)

Unia Kalety 3:0 Sparta Szczekociny. W tabeli Unia jest na 2. miejscu (51 pkt.).

Klasa A Bytomska
UKS Ruch Radzionków 11:2 Tempo Stolarzowice

Orzeł Biały Brzeziny Śląskie 4:1 Sokół Orzech
Nadzieja Bytom 2:1 Tarnowiczanka Stare Tarnowice

Orkan Dąbrowka Wielka 0:4 Rodło Górniki
Nitron Krupski Młyn 6:0 Czarni Sucha Góra
Gwarek II Tarnowskie Góry 3:0 Piast Ożarowice

W tabeli: 1. Gwarek II (44 pkt.), 2. UKS Ruch Radzionków (40 pkt.), 3. Tarnowiczanka (37), 4. Orzeł Biały (35), 5. Piast Ożarowice (34), 6. Nitron (33), 7. Orkan Dąbrowka Wielka (28), 8. Czarni Kozłowa Góra (27), 9. Andaluzja Brzozowice-Kamień (21), 10. Nadzieja Bytom

(19), 11. Sokół Orzech (17), 12. Tempo Stolarzowice (16), 13. Rodło Górniki (15), 14. Czarni Sucha Góra (13).

Klasa A Lubliniecka
Sparta Tworóg 2:3 Orzeł Babienica/Psary
Unia II Kalety 6:0 Rybak Ciasna

W tabeli Sparta Tworóg jest na 2. miejscu z 47 pkt., Unia Kalety II na 13. z 15 pkt.

Klasa B Bytomska
Rozbark Bytom 6:0 Tęcza Zendek
LKS II Żyglin 3:2 Sokół Zbrosławice
Unia Świerklaniec 2:2 Naprzód Wieszowa

Przyszłość Nowe Chechło 1:3 Orzeł Bobrowniki (mecz rozegrano 22 marca)

Silesia II Miechowice (Bytom) – Orzeł II Miedary – (mecz nie odbył się)

W tabeli: 1. Rozbark Bytom (43 pkt.), 2. Sokół Zbrosławice (40), 3. Naprzód Wieszowa (38), 4. Iskra Połomia (37), 5. Orzeł Bobrowniki (34), 6. Górnik II Bobrowniki Śląskie (33), 7. Przyszłość Nowe Chechło (32), 8. Silesia II Miechowice (32), 9. LKS II Żyglin (29), 10. Orzeł II Miedary (24), 11. Tęcza Zendek (17), 12. Unia Świerklaniec (16), 13. Orzeł Koty (10), 14. Zgoda Repty (1). (MIR)

ogłoszenia



- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

Przyjmę na stanowisko
ŚLUSARZ, PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY.
Umowa o pracę. Miasteczko Śląskie.
Tel. 451 003 919.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Tel.: 518 559 443

Do wynajęcia pokój w Tarnowskich Górach. 663 925 856

Pokój w Radzionkowie, okolice PKP i autobusu, do wynajęcia. 784 474 310

Tarnowskie Góry, os. Kolejarzy, Konduktorska, widokowa działka 815 m kw., 350 tys. i kilka o podobnych wymiarach w tym samym kompleksie i takiej samej cenie za metr kwadratowy. BEATA, 600 437 261

Stolarzowice, dom do remontu, 239 tys. BEATA, 604 075 137

Strzybnica - działka budowlana z mediami, 1608 m kw., 305 tys. BEATA, 600 437 261

M-4, os. Przyjaźń, Saperów, III piętro, 330 tys. BEATA, 600 437 261

M-3, Stroszek, 47 m kw., 215 tys. BEATA, 600 437 261

M-3, Bytom-Centrum, 54 m kw., 169 tys. BEATA, 600 437 261

Kalety - dom jedno lub dwurodzinny w centrum, 570 tys. BEATA, 600 437 261

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Na działalność lub do zamieszkania - trzypokojowe mieszkanie w centrum Bytomia, 320 tys., 104 m kw. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA 600 437 261

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI 25-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJEMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36 TEL. 602-185-338, 600-437-261, 32/768-22-00 www.beatadom.pl

Tarnowskie Góry, os. Gruzelki, duży atrakcyjny dom na ładnie zaaranżowanej i obsadzonej działce w doskonałej lokalizacji, 1 090 000 tys. BEATA 602 185 338

Tarnowskie Góry - Centrum, budynek dwurodzinny do zamieszkania lub na działalność, 9 pokoi plus poddasze, działka 773 m kw., 1 599 000 tys. BEATA, 600 437 261

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, rzeczoznawca, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE
o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 6.05.2025 roku do dnia 27.05.2025 roku wykazu nr 10/2025, obejmującego lokal mieszkalny nr 12 w budynku przy ul. Śródmiejskiej nr 1 C w Radzionkowie wraz ze sprzedażą ułamkowej niewydzielonej części gruntu, stanowiący własność Gminy Radzionków, przeznaczony do sprzedaży bezprzetargowej na rzecz aktualnego najemcy.

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

USŁUGI TAPICERSKIE
696-951-402

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki, starocie, medale, zegarki, dokumenty, rogi, płyty, pocztówki, porcelanę. 660 482 319

Drobne prace ogrodniczo-porządkowe 880 024 644

KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ.
Remonty łazienek. Płytkowanie.
511-088-306.

Wójt Gminy Ożarowice informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Ożarowicach przy ul. Dworcowej 15 oraz na stronie www.bip.ozarowice.pl został upubliczniony na okres 21 dni, tj. od 30.04.2025 r. do 21.04.2025 r. wykaz nieruchomości gminy Ożarowice przeznaczonych do zamiany.

KRYCIE PAPĄ, BLACHĄ, OBRÓBKĄ, RYNNY.
507 666 654

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWAŁNĄ
607-049-023.

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
Naprawa komputerów i laptopów
porady telefoniczne **GRATIS!**
ZADZWOŃ
530-004-530

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „CHEMIK” w Tarnowskich Górach
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY W FORMIE LICYTACJI USTNEJ
na ustalenie stawki czynszowej najmu lokalu mieszkalnego położonego w Piekarach Śląskich przy ul. Armii Krajowej 16/II/9 o pow. użytłk. 61,70 m kw. – IV piętro.
Stawka czynszowa wywoławcza 25,00 zł/m kw.
Postąpienie 10% wysokości stawki czynszowej wywoławczej Wadium – 500,00 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 20.05.2025 r. o godz. 12.00
w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK” w Tarnowskich Górach przy ul. Kościelnej 87.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacen'e wadium na rachunek bankowy Spółdzielni nr 63 1020 2368 0000 2102 0022 1507 do dnia 16.05.2025 r.
a także złożenie pisemnego oświadczenia o posiadaniu stałego źródła dochodu oraz o zapoznaniu się z regulaminem przetargowym i stanem technicznym lokalu.
Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela dział członkowsko-lokalowy pod nr telefonu 32 390 35 42
Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „CHEMIK” w Tarnowskich Górach
i n f o r m u j e,
że posiada do wynajęcia wolny lokal użytkowy o pow. użytłk. 31,00 m kw. położony w Tarnowskich Górach przy ul. Opolskiej 23c

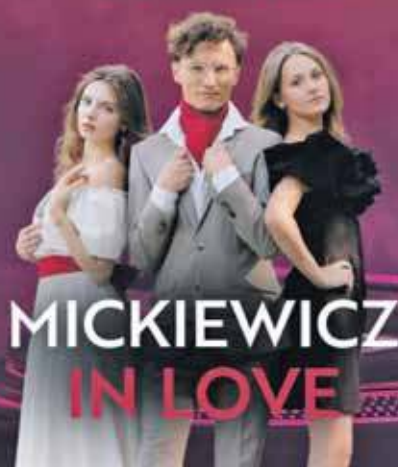


HOTEL ASLAN W TARNOWSKICH GÓRACH
I EWA SITARZ Z "SANATORIUM MIŁOŚCI" ZAPRASZAJĄ NA:

ANDRZEJ ROSIEWICZ SHOW

PROWADZENIE
ANITA NOWICKA
Z "SANATORIUM
MIŁOŚCI"

GOŚCIE
SPECJALNI:



MICKIEWICZ
IN LOVE



DWA TERMINY
23 i 24 maja
GODZINA
18:00

MIEJSCE/KONTAKT

HOTEL ASLAN
UL. KS. WIKTORA SOJKI 1
42-605 TARNOWSKIE GÓRY
TEL. 32 381 60 15
604 652 304

BILETY/OSOBA

100 ZŁ
DO KUPIENIA
NA MIEJSCU



Naturalmed
centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej
Marek Żurek

Profesjonalizm z natury

Marzysz o gładkiej, jędrnej skórze i smukłej sylwetce?

U nas jest to możliwe! Przyjdź i przekonaj się, jakie działanie mają
PAKIETY WIOSENNE

- ✓ 10× endermologia klasyczna + 10× lipolaser za jedyne **1800 zł (2200 zł)**
- ✓ 8× endermologia klasyczna + 6× lipolaser za jedyne **1400 zł**
- ✓ 5× masaż Kobido/Hadado za jedyne **1000 zł (1250 zł)**
- ✓ do każdego pakietu z endermologią otrzymasz ubranie do zabiegu **GRATIS!**

Zadzwoń i dowiedz się więcej

Ilość miejsc jest ograniczona, a oferta obowiązuje tylko do 31 maja 2025 roku.



ul. Starotarnowicka 76B
42-680 Tarnowskie Góry (Opatowice)

T: +48 661 433 742 (repcja)
T: +48 601 480 751

www.naturalmedtg.pl